Nr. 55. We Lwowie, Niedziela dnia 2. Marca 1873. Rok XII.

Wychodzi codziennie o godzinie 7. rano, z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych.

Przedpłata wynosi:

Z przesyłką pocztową:

kwartalnie ... 21 franków ... 15 ... 13

Numer pojedynczy kosztuje 8 centów.

GAZETA NARODOWA.

Przedpłatę i ogłoszenia przyjmują:

We LWOWIE: Biuro administracji „Gazety Narodowej" przy ulicy Sobieskiego pod liczbą 12. (dawniej ulica Nowa liczba 2/1). Ajencja dzienników Piątkowskiego nr. 9 plac katedralny. W KRAKOWIE: Księgarnia Józefa Czecha w rynku. WPA-... W WIEDNIU: ... stein et Vogler, nr. 10 Wallfischgasse i A. Oppelik, Wollzeile, 29. W FRANKFURCIE: ... Haasenstein et Vogler.

OGŁOSZENIA przyjmują się za opłatą 6 cent. od miejsca objętości jednego wiersza drobnym drukiem, oprócz opłaty stęplowej 30 ct. ...

Listy reklamacyjne niepieczętowane ...

Manuskrypta drobne nie zwracają się ...

Lwów d. 2. marca.

Komisja finansowa Izby posłów znacznie zmieniła projekt rządowy o płacach urzędniczych. Projekta wypracowane przez komisję i Izbie przedłożone, opiewają:

I. Ustawa o uregulowaniu płac urzędników państwowych czynnych.

§. 1. Wszyscy z płacą ustanowieni urzędnicy państwowi dzielą się na 11 stopni rangi.

Przy tym podziale należy zachować podane w dodatku do tej ustawy postanowienia przechodnie, a dalej, trzymać się następującej zasady:

1. że urzędnicy władz sądowych, i w ogóle wszyscy urzędnicy, których klasa dyet od dnia 31. grudnia 1867 drogą ustawodawstwa uregulowaną została, o ile skutkiem ustawy zmiana nie nastąpi, mają być przydzieleni do stopnia rangi, ich dotychczasowej klasie dyet odpowiadającego;

2. że urzędników reszty kategoryj ma tym razem rząd przydzielić, regulując jednakowo etat personalny i należytościowy, jaki w pojedynczych gałęziach administracyj istnieje; i że dokonany podział ma rząd z najbliższym preliminarzem państwowym podać do wiadomości Rady państwa.

Urzędnicy, należący do dotychczasowej 12. klasy dyet, mają być do 11. stopnia przydzieleni.

§. 2. Wymiar płac (*Bezuge*) urzędnika stosuje się do jego stopnia, z wyjątkiem w §. 15. uczynionym.

§. 3. Systemizowane płace (*Bezuge*) składają się: a) z płac (*Gehalte*), dalej b) z dodatków funkcyjnych albo aktywalnych.

§. 4. Przepisana taksa służbowa i podatek dochodowy pobiera się tylko od płacy; natomiast też do emerytury tylko płaca może być wliczoną.

§. 5. Dla czterech najwyższych stopni ustanawiają się płace tylko w jednej stałej cyfrze, dla każdego z reszty stopni zaś w trzech stopniowaniach.

Dodatek *A*) podaje wymiar płac.

§. 6. Postąpienie do wyższej płacy tegożsamego stopnia ma nastąpić po upływie każdych pięciu lat służby, w tym stopniu odbytych.

§. 7. Wymiar płac stosuje się do stopnia (§. 2.), odpowiadającego posadzie, jaką urzędnik stale (*definitiv*) piastuje.

Urzędnikom, posiadającym tylko tytuł i charakter wyższej kategorji służbowej, albo na systemizowaną wyższą posadę służbową tylko tymczasowo (*provisorisch*) mianowanym, należą się odpowiednie stopniowi tej wyższej posady służbowej płace dopiero wtedy, kiedy tę wyższą posadę służbową stale otrzymują.

§. 8. Przeniesienie ze stopnia niższego do wyższego następuje drogą mianowania.

§. 9. Dla czterech najwyższych stopni systemizuje się dodatki funkcyjne w dodatku *B*) wykazane.

§. 10. Dla reszty stopni od 5. począwszy w dół ustanawia się dodatki aktywalne, na cztery klasy podzielone a w dodatku *C*) wykazane.

Wymiar (liczby) ludności, na którym ten rozkład stopni polega, ma się odbywać na podstawie każdorazowego ostatniego spisu urzędowego ludności.

Nadto rząd jest upoważniony, pojedyncze miejscowości wyjątkowo z 4. do 3. a z 3. do 2. klasy przenosić.

§. 11. Dodatki na pomieszkania (*Quartiergelder*), a odnośnie dodatki lokalne, dotychczas dla Wiednia i Tryestu albo w innych miejscowościach dla pojedynczych kategoryj systemizowane, mają na przyszłość, a to pierwsze od najbliższego terminu pobierania (*Fälligkeitstermin*) po 1. lipcu 1873 przypadającego, ustać.

§. 12. Tym urzędnikom, którym przysłuża prawo do pomieszkania w naturze albo, w braku onego, do ekwiwalentu za pomieszkanie, ma być ten emolument pozostawionym, a dodatku funkcyjnego lub aktywalnego, jakiby na nich przypadał, tylko połowa wypłacaną.

Postanowienie to nie dotyczy ministrów i szefów krajowych, tudzież tych urzędników, którzy z powodu służby swojej muszą mieszkać w pomieszkaniu urzędowem.

§. 13. Elewi, aspiranci, praktykanci i auskultanci nie należą do żadnego stopnia; ale ze względu na spełnianie swego powołania służbowego, przyznaje się im charakter urzędników państwowych. Elewi, aspiranci i praktykanci wszelako mogą dopiero po jednorocznej, zupełnie zadowalającej próbie praktycznej być zaprzysięganymi, który to rok, przy wymierzaniu emerytury ma im być do czasu służbowego wliczonym.

Istniejące przepisy o przyjmowaniu i zaprzysięganiu auskultantów pozostają nadal.

§. 14. Tym elewom, aspirantom i praktykantom, którzy na wstępie muszą się wykazać wyższem wykształceniem naukowem, może być dawane adjutum po 500 złr. albo 600, reszcie zaś adjutum po 200 do 400 złr. rocznie.

Auskultanci mają zamiast dotychczasowego adjutum 315 i 400 złr. rocznie, pobierać płace po 500 i 600 złr, które według istniejących przepisów mają być dawane.

§. 15. Postanowienia ustawy niniejszej nie stosują się do całego personalu nauczycielskiego i do urzędników bibliotecznych, tudzież do tych urzędników, których płace polegają na umowie kontraktowej.

§. 16. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem 1. lipca 1873, i od tego czasu przestają obowiązywać wszystkie sprzeczne z nią poprzednie ustawy i rozporządzenia.

§. 17. Wykonanie polecam ogółowi Mego ministerjum.

Dodatek. *Postanowienia przechodnie.*

§. 1. Przy przydzielaniu urzędników do stopni rangi, tą ustawą systemizowanych, wlicza się, co do wymiaru przypadającego im stopnia płacy, czas służbowy, jaki w dotychczasowych stopniach dyet przebyli, o ile się te klasy dyet za równe odnośnym stopniom rangi uważa.

§. 2. Urzędnikom, którzy dotychczas tytułem i charakterem wyższej kategorji służbowej odszczególnieni byli albo wyższą posadę służbową tylko tymczasowo piastowali, wlicza się spędzony w ten sposób czas służbowy celem posunięcia się do wyższej płacy w obrębie tego stopnia rangi.

§. 3. Urzędnicy, z powodu regulacji płac przydzieleni do stopnia rangi niższego od klasy dyet, w jakiej dotychczas stali, zatrzymują dla swej osoby dotychczasową rangę wyższą, ale bez prawa do odpowiadających tej randze płac wyższych; wszelako w tym stopniu rangi, do którego ich przeniesiono, mają prawo do najwyższej płacy, na ten stopień rangi przypadającej.

Przy posuwaniu do wyższego stopnia rangi wlicza się im, celem otrzymania tego posunięcia, czas służbowy, jaki już poprzednio w wyższym stopniu przebyli, jako też czas w niższym stopniu spędzony.

§. 4. Urzędnik, któryby skutkiem przydzielenia do pewnego stopnia rangi miał otrzymać płacę niższą od dotychczasowej, zatrzymuje płacę dotychczasową, bez uszczuplenia dodatku funkcyjnego lub aktywalnego, jaki mu według nowego systemu przypada.

§. 5. Dodatki personalne mają być przy posunięciu do wyższej płacy, w myśl istniejących przepisów, odjętemi, nie dotyczy to jednak dodatków aktywalnych.

Dodatki służbowe, na mocy osobnych przepisów dla pewnych kategoryj siedmiu najniższych stopni rangi istniejące, tudzież emolumenta i deputata, których pobieranie z pewnemi posadami służbowemi jest połączone, pozostają ustawą niniejszą nietknięte.

A) Tabela płac.

Stopień rangi I. 12.000 złr., II. 10.000 złr., III. 8.000, IV. 7.000, V. 6.000, 5.500; 4.500, VI. 3.600, 3.200, 2.800, VII. 2.400, 2.200, 2.000, VIII. 1.800, 1.600. 1.400, IX. 1.300, 1.200, 1.100, X. 1.000, 900, 800, XI. 800, 700, 600 złr.

B) Tabela dodatków funkcyjnych.

Z tej podajemy tylko, że w Galicji pobierać ma namiestnik 9.000, prezydent wyższego sądu kraj. 3.000, wiceprezydent dyrekcji skarbowej 1.000 złr.

C) Tabela dodatków aktywalnych.

V. st. r.	1.000	600	500	400
VI. „	800	480	400	320
VII. „	700	420	350	280
VIII. „	600	360	300	240
IX. „	500	300	250	200
X. „	400	240	200	160
XI. „	300	180	150	120

(Bliższe wyjaśnienia podamy we wtorek.)

II. Ustawa o uregulowaniu płac aktywalnych państwowego personalu nauczycielskiego i urzędników bibliotecznych.

§. 1. Profesorowie i nauczyciele państwowych zakładów naukowych, tudzież urzędnicy biblioteczni, mają, o ile drogą ustawy zmiana nie nastąpi, do stopni rangi, ustanowionych wydaną równocześnie ustawą o urzędnikach państwowych, być przydzielonymi, a to do stopni rangi, odpowiadających klasom dyet, w jakich wedle dotychczasowych przepisów stoją.

Dyrektorów państwowych szkół średnich i seminarjów nauczycielskich przydziela się do VII. stopnia rangi.

Profesorowie szkół średnich i seminarjów nauczycielskich mogą po otrzymaniu trzeciego dodatku pięcioletniego (ustawa z d. 9. kwietnia 1870 Dz. p. p. l. 46 i z d. 19. marca 1872 Dz. p. p. l. 29) i na podstawie z szczególnem uznaniem spełnianej służby, przez ministra oświaty do VII. stopnia rangi być posuniętymi.

§. 2. Mianowany z płacą personal przy państwowych zakładach naukowych i bibliotekach ma prawo do dodatku aktywalnego, którego się jednak do emerytury nie wlicza.

Dodatek ten ma być ustanowiony według tych samych zasad i w tej samej wysokości, jakie dla odpowiednich stopni rangi państwowych urzędników wydana równocześnie ustawa pod względem dodatków aktywalnych ustanawia.

§. 3. Systemizowana płaca rzeczywistych nauczycieli szkół średnich (gimnazjów, gimnazjów realnych, szkół marynarskich itd.), tudzież głównych nauczycieli seminarjów nauczycielskich, ustanawia się dla Wiednia na 1.200, dla reszty miejscowości na 1.000 złr.

Płace reszty kategoryj państwowego personalu nauczycielskiego i bibliotecznego ustawa niniejsza pozostawia nietknięte.

Dodatki pięcioletnie, ustanowione prawnie dla ogółu personalu nauczycielskiego, tudzież dla nauczycieli szkół ćwiczeń, z seminarjami nauczycielskiemi połączonych i przez państwo utrzymywanych, dalej dodatki funkcyjne dyrektorów, a w końcu istniejące przepisy o płacach nauczycieli religii przy wspomnianych zakładach naukowych, pozostają ustawą niniejszą niezmienione.

§. 4. Przepisana taksa służbowa, tudzież podatek dochodowy pobiera się tylko od płacy; natomiast też do emerytury tylko płaca się wlicza.

§. 5. Dodatki lokalne, dla Wiednia i przy dotychczasowych państwowych szkołach średnich i seminarjach nauczycielskich pierwszego rzędu systemizowane, tudzież dodatki na pomieszkanie we Wiedniu i Tryeście, mają na przyszłość, a to ostatnie od najbliższego terminu pobierania, po dniu 1. lipca 1873 następującego, ustać.

§. 6. Członkowie państwowego personalu nauczycielskiego, posiadający prawo do pomieszkania w naturze, mają tylko połowę przypadającego im dodatku aktywalnego pobierać.

§. 7. Postanowienia niniejszej ustawy nie dotyczą członków państwowego personalu nauczycielskiego, których płace na umowie kontraktowej polegają.

§. 8. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem 1. lipca 1873. i od tego czasu przestają obowiązywać wszystkie sprzeczne z nią poprzednie ustawy i rozporządzenia

§. 9. Wykonanie poruczam Mojemu ministrowi oświaty a odnośnie ministrowi rolnictwa.

Przestroga dla emigrantów.

Oprócz wielu emigrantów, którzy, zaufawszy carskiej amnestji i słodyczy moskiewskich agentów, propagujących zgodę z Moskalami, powrócili do kraju i zostali natychmiast osadzeni w cytadeli lub wywiezieni na Sybir — o czem dzienniki nasze zawiadomiły publiczność — znowu trzej młodzi ludzie, skompromitowani w **1863** roku, gdy mieli wówczas około szesnastu lat, padli ofiarą „carskiej łaski" i chytrości moskiewskiego narodu.

Wywiezieni na Sybir: Tadeusz Burzyński, Kazimierz Burzyński.

Wywieziony do Oremburga: Franciszek Żurakowski, po rocznym pobycie w kraju, gdzie od powrotu zostawał pod śledztwem, spodziewając się spokojnie łaskawego wyroku. — Wszyscy z Wołynia.

Wszyscy powrócili więcej zapewne dowierzając najuroczystszym zaręczeniom najwyższych rządowych figur, że im nic złego się nie stanie, więcej licząc na ich protekcję, niż ufając carowi, który o wielu rzeczach nie wie i nie słyszy, a każe robić co jemu każą; gdyż jak ukraiński chłopek powiada:

„Boh wysoko, car daleko, a tymczasom kożdy moskowskij czynownyk szkiru zderaje."

Co za wściekła zaciętość rządu, który w dziesięć lat po powstaniu, jeszcze prześladuje! Co za drapieżna mściwość narodu, który do prześladowania przykłada rękę i zadaną ranę rozjątrza! Jaka ciemnota, jaki brak wszelkiego wstydu, brak uczucia godności, gdy opinia publiczna stanowczo tym prześladowaniom końca nie położy!!!

Wszak niedawne czasy, starsi je pamiętają — w dziesięć lat po powstaniu 1831 roku, we trzy lata po konspiracji Konarskiego, mającej na celu uwolnienie włościan, a po całej Litwie i Rusi między szlachtą w 1838 roku rozprzestrzenionej, po najstraszniejszych egzekucjach: szubienicach, deportacjach, słowem w 1841 roku i w latach następnych rozumniejsi Moskale nie dawali uczuć Polakom zawziętej nienawiści, a nie jeden z nich przejęty był dla nas pewnem poszanowaniem, tajonem uwielbieniem, za miłość wolności i ojczyzny; żaden też z Polaków nie czuł tak boleśnie ran świeżo całemu narodowi zadanych. Nikt nie mówił o zgodzie z Moskalami, nikt o nią się nie starał, ale pewne zbliżenie nastąpiło między walczącymi. Widziano nawet jednostki dwóch przeciwnych obozów szczerze zaprzyjaźnione z sobą; widziano dwa narody, wstępujące wbrew woli rządu powoli razem, na drogę oświaty i postępu. Dziś... co za olbrzymia różnica!! Jakże nizko ten naród moskiewski upadł!... w tak krótkim czasie!... niżej niż przed półwiekiem!!!

W 1841 roku o powstaniu nikt z namiętnością nie mówił i rany pomału zaczęły się zabliźniać. W 1873 r. prześladowanie Polaków przez Moskali, zarówno w kraju jak za granicą, jest tak

Kronika Lwowska.

(Śledź dla was i dla mnie, pan Marek pod śledziem, rzecz ciekawa dla was i dla mnie, a potem nic więcej.)

Stało się!

I skończył się karnawał r. 1873!

Dokonaliśmy naszego zadania. Tańczyliśmy bez względu na stan onożenia naszego, piliśmy i jedli ze smakiem przedługie wieczerze, narażaliśmy zdrowie nasze na szwank a z kredytem hazardowaliśmy bardzo śmiało. czarowaliśmy i byliśmy oczarowani, kruszyliśmy serduszka albo mamy je dziś pokruszone, nie odrywaliśmy od ust kielicha uciech i rozkoszy, szaleliśmy — wreszcie wstrzymał nas w tańcu, wyrwał z ręki kieliszek, odczarował i otrzeźwił popielec.

I skonał wir i przebrzmiał szum, znikła gdzieś kibić którą czułeś w swej dłoni przed godziną, znikły oczy w których tonąłeś przed chwilą, kona ton przegrywki, rozwiały się powiewne mgły balowych sukienek jak chmurki przed słońca przebudzeniem, stajesz zadziwiony, wytrzeszczasz oczy i widzisz — śledzia bratku, śledzia postnego.

Nachylcie głowy i główki wasze. Prochem jesteś mój mężu lub ty kobieto moja i w miałki proch się obrócisz.

Czyń pokutę.

I powiedz mi ty wymuskany paniczu, dlaczego tak grzeszyłeś czasu karnawału? Na co te szepty i drobnych paluszków uściski, na co te przyrzeczenia i umizgi? czy cichych dotrzymasz przyrzeczeń, czy rzeczywiście dopełnisz tego: będę się starał poznać jak najrychlej rodziców pani i.... Po co to *i*, czy wiesz ty całą donıosłość tego *i*? Czy przypuszczasz, ile na jego conto uleciało marzeń snów i zadumań.

I, krótkie słówko, wielkie słówko?

A ty królowo wynurzająca się jak perła z pośród bałwanów balowych. Oczy twoje błyszczały jak dwa słońca, promień ich padał raz wtę, drugi raz w ową stronę, a wszędzie blaskiem ich lśniłaś, i ten i drugi pogonił za ich światłością, kazał się tobie przedstawić, tańczył z tobą kotyliona, podał ci wachlarz, zaintabulował się na mazura, chłodził lodami i strugą orszad, skombinowaną z lemoniad potokiem, podawał krzesła, matce mówił pani dobrodziejka, tonął w rojeń morzu — a ty królowo w jakim robiłaś to celu? Jeden więcej na tej liście łechcącej próżność twoją, jeden więcej, oto cel gry twojej. A kto wie, może ten chłopak ma serca trochę, i odtąd z każdego paragrafu lub z każdej formułki wychyla się doń jasna twa główka, patrzą nań wielkie twe oczy, a on uśmiechnie się, podrzuci włosy, westchnie lekko i zawoła: do pracy, jakoś to będzie. A ty królowo ruszysz rączką i pogardliwie powiesz: jaki on głupiutki!

Ostatkiem wdzięków świecąca kobieto, którabyś matką tych być mogła, z którymi w wir się zapuszczasz, to twój ostatni karnawał. W roku 1874 srebrne nitki twej głowy zwijać się poczną w jeden wielki biały kłębek, twarz twoją czas poorze bez litości, usta jeszcze zbledną, oko zgaśnie, uśmiech przywołany już się nie pojawi... to twoje ostatnie zapusty, i z gładkiej szyby posadzki przejdziesz między kanapy, zdobić będziesz tylko ściany i nic więcej...

Rachowałeś, podglądałeś, kombinowałeś, na nic się nie przydało. Ta co chce ma mniej, ta która ty chciałbyś, na ciebie i okiem nie rzuci. I odkładasz żeniaczkę, a tymczasem bratku z dniem każdym czas wyciska ci piętno starokawalerstwa, i do ... dalszej sił już nie stanie. Popiołu wiele i śledzia tym wszystkim! Korcami popiołu sprowadzić tu do nas, a śledzi cały beczek arsenał.

Niech się otrzeźwią! policzą chwilę mniemanego szczęścia i szału, złudzeń i urojeń, planów i zamiarów, policzą swoje długi!

I to dosyć ważne.

Popiołu i śledzi! A kredkę weź bratku do ręki i licz się, licz...

Liczcie się wszyscy.

Za rzucanie okiem na zimnego Lola...

Za uściskanie rączki przy słówku *i*...

Za powiedzenie młokosowi: „mój mąż bardzo rad panu, zechciej pan nas częściej"...

Za przemówkę: „chciałabym z panem tańczyć całe życie."

Za frak......

Za suknię jedwabną...

Za zdrowie stargane... liczcie się, liczcie!

Nadszedł bowiem rzeczywisty czas rachunku. Gdy nie płoniesz pod ócz jej spojrzeniem, gdy cię nie upaja jej jazminowa perfuma, i nie nęci dekoltowana sukienka, gdy nie usłyszysz ani taktu walca, a pierś twoja zimną już będzie, wtedy licz się, licz! I nie rozpalaj twej głowy, weź miarę rzeczywistą, w ideały się nie baw dzieciaku...

Jeszcze raz popiołu, popiołu! Posypałbym nim wszystkie głowy i główki, nieochraniając swojej.

Bom i ja grzeszny człowiek, a tem najbardziej, żem także marzył z wami w karnawale, i tak jak wam, z tych roskosznych drgnień, z porywów tych i uniesień zostały mi tylko wspomnienia.

Popiołu dla kronikarza i śledzia mu!

Posypałem się tedy popiołem, a śledzia Janowi wprost od Mańkowskiego sprowadzić kazałem. Przynosi mi tedy Jan śledzia... Leży bez duszy mój sledź owinięty w zadrukowaną bibułę.

A czem to oni śledzie owijają? pomyślałem.

O koncertach Ludwika Marka w Wiedniu piszą między innymi następujący krytycy muzykalni.

— O zbrodniarze, L. Marek poszedł pod masło, pod śledzie... Nie znam tego aktu. Zakrawa coś na manifest do moich l... lub na aviso z sztuk konnych pana Sidolego.

Tłustym drukiem wytłoczeni mężowie w liczbie trzynastu, opowiadają nam swoje wrażenia z gry pana Marka we Wiedniu. Opowiadali to oni po niemiecku, ktoś za nich opowiada teraz bardzo źle po polsku. Posłuchajmy co piszą:

Poznaliśmy go teraz jako świetnego technika (do kolei czerniowieckiej z panem Markiem! niech raz już naprawi tę fatalną przestrzeń) i jako wytwornym smakiem obdarzonego pianistę... Dalibóg, myśmy o smaku pana Marka nic dotąd nie wiedzieli.

Po reklamie zrobionej w swojem aviso czy też manifeście fabrykantowi Bosendorferowi p. Marek pisze o sobie czy też piszą o panu Marku: przecież nie jest to rzeczą niemożliwą, choć raz doświadczyć przyjemną niespodziankę, grę pianisty u nas jeszcze nieznanego! Co to? O! niezrozumiale pisze pan Marek o sobie, czy też niezrozumiale piszą o panu Marku. Dalej: P. Ludwik Marek nazywa się ten biały kruk, który na ostatnim wieczorze w środę tę połowę cudu dokonał.

Dalibóg, p. Marek biały kruk, to rzadkość; muzeum Dzieduszyckiego ciągle przyjmuje do wypychania!

Idąc dalej spostrzegamy w stylu pana Marka, czy też w stylu tych, co piszą o p. Marku, brak pojęcia wszelkich zasad gramatyki. Pod tym względem rywalizować może p. Marek z hr. Golejewskim. Nie znosi on bowiem genitivu po nie — p. Ludwiku, to grzech, pana Małeckiego gramatyka kosztuje 70 kr., trzeba się było zdobyć na ten wydatek. Ale dalej do komentarzy.

Jego piano daje słyszeć niejako dźwięk niby świeżo wonnej delikatności! Dalibóg nie wiedziałem o tem, że p. Marek tak niby świeżo wonnie delikatnie pachnie. Odkryli to dopiero czułemi obdarzeni nosami recenzenci wiedeńscy. Może oni jeszcze co innego o panu Marku odkryją. Po traktacie o locie i skokach pana Marka, odkrywającym nam w panu Marku znakomitego akrobatę, piszą o jego biegłości palców. Tego nie pochwalam, styl mają dziwny ci Wiedeńczycy, pisać o biegłości palców trzeba bardzo ostrożnie.

Pisze dalej p. Marek, czy też ci, co o nim piszą: Wspomnieć jeszcze musimy, że sposób koncertanta łączenia kilka pomniejszych kawałków, do których na zakończenie popularną masy poruszającą sztuką stawi, mniej nas zadawalnia. O! o... o!... znalazło się coś przecie, co niezadowalnia recenzentów wiedeńskich i daje im powód w podobnie dzikiej stylizacji niezadowolenie swoje wyrazić. Po takich pochwałach, po apoteozie tego mistrza chcielibyście wiedzieć może, jak ten pan Ludwik Marek wygląda?

Bardzo łatwo. Pan Marek pisze, czy też ci, co o nim piszą: Koncertant występujący jest mężczyzną słusznego wzrostu (widzicie to coś warte, pan Mikuli taki masiopeńki) w pełnej sile (nie zdawał nam jeszcze próby z swej siły), postawy ujmującej (no, zarumień się panie Marku, mówią ci komplement), włosy blondynowe niepretensjonalnie uczesane (filut ten Janowski, jak on umie czesać te blondynowe włosy, podoba się to nawet recenzentom wiedeńskim), czoło jasne, wzniosłe (mowa tu o czole pana Marka), wzrost myśląco łagodny (mowa tu o oczach pana Marka a nie innych), nieco w marzenie wpadający (jak on ładnie musi wyglądać) fizjognomia szlachetnie zaokrąglona (to ideał mężczyzny) i szkic już skończony.

Tak, tak, jak to człowiek gra ładnie, i wygląda ładnie we Wiedniu. Gdym kiedyś słyszał pana Marka, nie przypuszczałem nigdy, aby on teraz tak grał po mistrzowsku, gdym go zobaczył na ulicy, nie spostrzegłem, aby tak wyglądał jak o nim piszą. Szczęśliwy ten pan Marek, nieoceniony dostatecznie przez rodzimych krytyków piszących o Breigla szkieletach, jedzie do Wiednia, gra raz, drugi raz gra, piszą o nim, unoszą się nad nim, odkrywają nieznaną biegłość... robią go mistrzem i to tak bez żadnych starań i kosztów...

Mio Dio! szczęśliwy to człowiek ten Liszt drugi, biały kruk, jak go jakiś recenzent nazywa, pełen wonnej delikatności, czoła jasnego i blondynowych włosów... szczęśliwy, toż nie dziw, że gdybym nie był Deuszkiem, chciałbym być Ludwikiem Markiem!

Deuszek.

zajadłem, tak systematycznem, tak wytrwałem, jak gdybyśmy byli wszyscy przeniesieni do wieków najciemniejszego barbarzyństwa!

Dwa rządy, moskiewski i pruski, ze śmieszną, dziecinną zarozumiałością przywłaszczając sobie miano przywódców cywilizacji, emulują nawzajem w prześladowaniu Polaków i w dzikiem, nieludzkiem barbarzyństwie. Ambo meliores!

Z drugiej strony: co za szalone zaślepienie niektórych rodaków naszych, mniemających, że jest przy podobnych warunkach jakikolwiek sposób pogodzenia się z Moskalami lub z którymbądź ciemięzcą!

Panmoskwicyzm tyle wart co pangermanizm.

Korespondencje „Gaz. Nar."

Paryż d. 23. lutego.

Jak wszędzie gdzie tylko Polacy się znajdowali, obchodzono uroczyście 19 lutego, tak i u nas dla uczczenia urodzin Kopernika poczyniono pewne przygotowania. Inicjatywę w tem wzięła tak zwana komisja pośrednicząca, której przewodniczy hr. Zamojski. Przygotowywano wspólną ucztę, udział w której, wnosząc z listy zapisanych osób, byłby bardzo licznym, a na której miało być kilka przemówień, lecz władze francuzkie nie pozwalają obecnie na liczne zebrania, a więc i przygotowywana uczta nie przyszła do skutku.

Nietylko zasłynęły w Paryżu recepcje ks. Czartoryskich, ale mówią tu także wiele o przyjęciach u p. Ksawerego Gałęzowskiego, sławnego okulisty, gdzie zbiera się towarzystwo francuzko-włosko-hiszpańsko-polskie.

Znów wam muszę donieść o zgonie trzech rodaków: Roberta, urzędnika kolei w Rouen, Ordyńskiego Franciszka, oficera z 1831 roku, który był urzędnikiem w jednem z paryzkich towarzystw ubezpieczeń od ognia, i księdza Józefa Stankiewicza. Ostatni służył za Napoleona I. w wojsku, bił się w Hiszpanii i Moskwie, w 1815 zajął się gospodarstwem rolnem, lecz gdy jego były dowódzca szwadronu a później ks. biskup Gutkowski poświęcił się służbie bożej, i on w ślad za nim został księdzem. W listopadowem powstaniu porzuciwszy probostwo, był kapelanem wojskowym. Zmarł w Paryżu 20 lutego licząc lat 92, w 1870 r. obchodził jubileusz 50letni kapłaństwa.

Przegląd polityczny.

Austro-Węgry.

(*Reforma wyborcza.*)

(Ciąg dalszy.)

§. 44. Także przy głosowaniu ustnem (§. 41) obowiązuje rozporządzenie §. 42 co do rozpoczęcia, przebiegu oddawania głosów i wykazania się kartami legitymacyjnemi.

Każdy wywołany wyborca winien dokładnie oznaczyć osobę, która według jego życzenia ma być deputowanym.

W liście wyborczej obok imienia wyborcy uwidoczni protokolista w rubryce na to przeznaczonej, że wyborca oddał swój głos.

Równocześnie jeden z członków komisji wyborczej prowadzi wykaz głosowania, a inny listy głosowania.

W wykazie głosowania przytoczyć należy z nazwisk wyborców oddających głosy, i przy każdym z nich osobę, na którą głos oddano.

W liście głosowania ma być każdy, otrzymujący głos na deputowanego, z nazwiska przytoczonym, a obok jego nazwiska liczba 1, przy drugim danym mu głosie liczba 2, przy trzecim liczba 3 itd. zamieszczoną być winna.

§ 45. Oddawanie głosów zamkniętem być ma o naznaczonej godzinie. Wyborcy ci atoli, którzy przed naznaczoną godziną zamknięcia w lokalu wyboru się stawili i byli obecnymi przy zamknięciu głosowania, nie mogą być od głosowania wyłączeni.

Jeśli zajdą okoliczności, które przeszkodzą rozpoczęciu, przeprowadzeniu i ukończeniu wyborów, to może akcja wyborcza być odłożoną na dzień następny przez komisję wyborczą za zezwoleniem komisarza wyborczego.

Zawiadomienie o tem wyborcom nastąpi w sposób w miejscu praktykowany.

Jeśli oddawanie głosów się rozpoczęło, akta wyborcze i urna wyborcza z zawartemi w niej kartami głosowania trzymane być winne przez komisję wyborczą i komisarza wyborczego pod pieczęcią aż do dalszego ciągu czynności wyborczej.

§ 46. Po zamknięciu głosowania, które ogłosi przewodniczący komisji wyborczej, a jeszcze przed rozpoczęciem obliczania głosów, wyjmie tenże karty głosowania z urny wyborczej, i takowe policzy.

Podczas obliczania głosów jeden z członków komisji wyborczej rozwija każdą kartkę do głosowania z osobna i przejrzawszy ją oddaje przewodniczącemu, który ją głośno odczyta i innym członkom komisji do przejrzenia poda.

Dwaj członkowie komisji wyborczej prowadzić będą ułożoną według § 44 listę głosowania. co do osób, które głosy otrzymały: obie te listy muszą się ze sobą zgadzać i winny być podpisane przez wszystkich członków komisji i przez komisarza wyborczego.

§ 47. Jeśli kartka do głosowania zawiera więcej nazwisk, niż się ma wybrać deputowanych, natenczas nazwiska po nad tę liczbę poniżej zamieszczone nie będą uwzględnione. Jeśli jest mniej nazwisk na kartce od głosowania, ta nie traci z tego powodu swej ważności.

Jeśli na jednej i tej samej kartce jest napisane nazwisko jednej i tej samej osoby kilka razy, liczy się je przy zliczaniu głosów tylko raz.

Głosy, które padły na osobę w myśl § 20 od obieralności wykluczoną; głosy zawisłe od pewnych warunków lub do których dołączono polecenia dla wybrać się mającego: wreszcie głosy nie określające bliżej wymienionej osoby, są nieważne i nie doliczają się do oddanych głosów.

§ 48. Rezultat obliczenia głosów ma być natychmiast ogłoszonym przez przewodniczącego komisji wyborczej, a jeśli wybór deputowanych przez podjętą czynność wyborczą nie został jeszcze ukończony, natenczas przewodniczący doda, że o ogólnym rezultacie wszystkich do siebie należących głosowań dowiedzieć się będzie można w głównem miejscu wyboru.

W ostatnim razie komisarz wyborczy zawiadomi natychmiast o rezultacie głosowania, o ile można drogą telegraficzną, tego urzędnika politycznego, który powołanym jest do ułożenia w głównem miejscu wyboru, ogólnego rezultatu podjętych w poszczególnych miejscach wyboru do siebie należących głosowań.

§. 49. Wybranym deputowanym jest ten, kto otrzymał więcej niż połowę wszystkich ważnych głosów.

Jeżeli więcej sób, niż miało być wybranych, otrzymało bezwzględną większość głosów, natenczas rozstrzyga większa liczba głosów, lub w razie równości głosów rozstrzyga los wyciągnięty przez przewodniczącego komisji wyborczej o tem, kto ma być uważanym za wybranego.

Jeśli nie osiągnięto bezwzględnej większości głosów, natenczas co do wybrać się jeszcze mających deputowanych należy odbyć wybór ściślejszy.

§. 50. Przy wyborze ściślejszym ograniczą się wyborcy tylko do osób, które przy pierwszem skrutynium względnie najwięcej miały głosów po tych co otrzymali większość bezpośrednią.

Liczba osób mających wejść do wyboru ściślejszego wynosi zawsze dwa razy tyle, ile ma być wybranych deputowanych.

W razie równości głosów rozstrzyga los kto ma wejść do wyboru ściślejszego.

Każdy głos, który padnie przy wyborze ściślejszym na osobę do wyboru tego nie należącą, uważanym być ma za nieważny.

Jeśli przy wyborze ściślejszym wszystkie oddane głosy ważne rozdzielone są równo między wszystkie do wyboru wchodzące osoby, tak, że każda ma za sobą połowę wszystkich głosów, natenczas rozstrzyga los wyciągnięty przez przewodniczącego komisji wyborczej, która z nich uważaną być ma za wybraną.

Jeśli prócz tego wypadku nie zostanie osiągniętą większość bezwzględna, należy wybór ściślejszy dalej prowadzić dopóki względem wszystkich wybrać się mających deputowanych nie osiągnie się bezwzględnej większości głosów, lub dopóki wspomniany wyżej równy rozdział głosów między wszystkiemi do ściślejszego wyboru należącymi osobami przez los nie zostanie rozstrzygniętym.

Uprawnieni do wyboru, nie mogą być od następnego wyboru wykluczonemi, dla tego, że w wyborze poprzednim nie wykonali swego prawa wyborczego.

§. 51. Po skończeniu czynności wyborczej zamkniętym być ma prowadzony z niej protokół, i podpisany wraz z wykazem głosowania przez członków komisji wyborczej, komisarza wyborczego i protokolistę; następnie z załączeniem listy wyborczej, wykazu głosowania i podpisania kartek od głosowania oraz tak ważnych jak za nieważne uznanych głosów, przy wyborach zaś wielkiej posiadłości (najwyżej opodatkowanych) z załączeniem pełnomocnictw lub dokumentów takowe odwołujących, a przy wyborach gmin rach gmin wiejskich z załączeniem aktów wyboru wyborców ma tenże protokół być opieczętowany, napisem treść oznaczającym zaopatrzony i komisarzowi wyborczemu oddany.

Komisarz wyborczy odeszle akta wyborów szefowi kraju, jeśli wybór deputowanych przez czynność wyborczą został dokonany; jeżeli zaś głosowanie na jednę i tę samą liczbę deputowanych odbywa się więcej niż w jednem zgromadzeniu wyborczem, natenczas komisarz wyborczy odeśle akta szefowi kraju, jeśli siedziba krajowej władzy politycznej jest głównem miejscem oboru, w innym zaś razie temu urzędnikowi politycznemu, któremu poruczono ułożenie ogólnego rezultatu wszystkich do siebie należących głosowań (§. 52.)

Jeżeli aktów wyboru nie podpisali wszyscy członkowie komisji wyborczej, to należy przyczynę tego podać w protokole wyborczym. (Dok. n.)

Moskwa.

Russkije Wiedom. donoszą: „Według zebranych przez nas informacji, cesarze Niemiec i Austrji (?) przyjadą do Petersburga na dzień 29. (17) przyszłego kwietnia, będący jak wiadomo, dniem urodzin Aleksandra II. Prawdziwość tych wieści potwierdzać zdaje się rozkaz ministra wojny, nakazujący ściągnięcie na czas oznaczony do Petersburga komend rozmaitych pułków, szefostwa cesarzów Franciszka Józefa i Wilhelma, oraz ta okoliczność, że ministerstwo dworu carskiego poczyniło ogromne zamówienia u kupców i przemysłowców. Nowy ten zjazd trzech monarchów uważany jest powszechnie jako pewna rękojmia, iż pokój europejski, przynajmniej w bliskiej przyszłości, nie zostanie na szwank narażonym."

Pod tytułem „Nowe wtrącanie się świeckiej innowierczej władzy do spraw cerkwi prawosławnej", *Birz. Wied.* zamieściły wstępny artykuł o ustanowieniu w Austrji trzeciej z rzędu metropolji prawosławnej (bukowińsko-dalmackiej.) Chociaż wprawdzie autor niby to traktuje swój przedmiot tylko objektywnie, warto jednak podnieść niektóre ustępy, jak naprzykład:

„Cel ustanowienia trzeciej metropolji prawosławnej w Austrji, po zniesieniu patriarchatu Karłowickiego (?) po śmierci ostatniego patryarchy Rajaczyca, jest czysto polityczny. Rumunami na Węgrzech i w Siedmiogrodzie, rządzić odtąd będzie metropolita Szaguna, mający swą stolicę w Sybinie (Hermanstadt); Serbami w Banacie, Syrmji i Pograniczu wojskowem, metropolita karłowicki (do tej pory nie wybrany); Ruskimi zaś w Galicji, Rumunami na Bukowinie i Serbo-Chrobatami w Dalmacji, metropolita czerniwiecki Hakman".

Wyraz ten: rządzić, tak nie właściwy w mowie o władzy duchownej, która się nie powinna wdawać i nie wdaje w żadne administracyjno-polityczne kwestje, nabiera tem większego znaczenia w ustach petersburskiego publicysty, że mówiąc przedtem o losach patrjarchatu karłowickiego ubolewa mocno, że jedność zarządu nad prawosławnymi w Austrji, została rozbitą przez zniesienie tegoż patrjarchatu. Wzmianka o nieistniejących w Galicji russkich prawosławnych (jak wiadomo), oprócz kilkunastu prawosławnych Polaków, byłych poddanych carskich, i paruset może Rumunów, u nas nie ma prawosławnych), jest także nie bez znaczenia: wiadomo bowiem, jak diejatele moskiewscy wyzyskują każdą okoliczność, by wmówić w własny swój naród i w zachodnią Europę, nie znającą stosunków wschodniej, że unita i prawosławny to wszystko jedno, tak samo jak wszystko jedno Rusin w Galicji czy też nad Dnieprem, a Moskal z nad Wołgi. Tym sposobem szachrajskim stwarzają sobie Moskale kruczek do przyczepienia się w danej chwili do Austrji lub Turcji w imię obrony praw narodowych i religii mniemanych swych jednowierców i ziomków.

„Wszystkie te zmiany w hierarchicznym ustroju prawosławnej cerkwi" powiada dalej autor „dokonywa władza świecka w Austrji bez udziału i wbrew woli prawosławnej swej ludności, nie pytając o zgodę na te zmiany ani synodu prawosławnego ani innych cerkwi prawosławnych".

„Ażeby prawosławnej cerkwi w Austrji, kończy autor — miała już zagrażać szyzma, jak to mniema *Gazeta Kolońska*, o tem jeszcze można wątpić, a jednak wtrącenie się rządów niemieckiego i węgierskiego w sprawy kościelne ludności prawosławnej Austro-Węgier, niczem się nie różni od podobnegoż wtrącania się rządu tureckiego w spory kościelne Bołgarów z Grekami (?!), i jeśli patrjarcha karłowicki ogłosi bukowińskiego metropolitę za szyzmatyka a wszystkich prawosławnych jego metropolji za odszczepieńców, to i w Austrji będą mieć miejsce też same, zupełnie podobne, co i na Bałkańskim półwyspie, wypadki."

Pomijając, że autor naturalnie zapomniał o wtrącaniu się własnego rządu w sprawy swych katolickich poddanych, o prześladowaniu i gwałtownem, za pomocą ucisku, przymuszaniu onych do prawosławia; że w oku swem nie widzi całej sosny a razi go malutkie zdziebełko w cudzem; że nakoniec Turcja jest właśnie tem państwem, które najliberalniej obchodzi się w sprawach kościelnych ze swymi poddanymi, zostawiając im wszelką moc i inicjatywę w tychże sprawach; musimy przyznać, że zaczawszy od tytułu, wszystko w tem artykule zdradza i jest nowym dowodem wiadomych zachcianek polityki moskiewskiej, na które nieraz zwracaliśmy uwagę, dążących do uczynienia małopomału z cara — prawosławnego papieża, a z petersburgskiego synodu — prawosławnej kurji trzęsącej światem całym. Ubolewanie nad tem, że rząd cesarza Franciszka Józefa dokonał zmian w prawosławnej hierarchii kościelnej bez pytania się o zgodę innych kościołów prawosławnych, jest wielodoczną aluzją, że synod petersburski mógłby w tej kwestji położyć a może z czasem położy swe *veto*.

Wspomniany dziennik donosi, że nie minie prawie dzień jeden, aby petersburska policja nie była zmuszoną wydawać z Petersburga włościan z Kongresówki, nie mających ani środków do życia ani dachu, w tej słynnej z drożyzny stolicy. Włościanie ci ciągną piechotą do Petersburga ze skargami do cara na krzywdzące wyroki warszawskiego sądu apelacyjnego w sprawach o grunta z dworem. Jest to fałsz, bo przecież ani sąd apelacyjny, ani żaden inny nie załatwiają podobnych spraw; załatwianie spraw podobnych w zupełności oddanem zostało w ręce komisarzy włościańskich z ostateczną instancją do gubernialnych takichże komisji, *ad hoc* ustanowionych. Jest to zatem nic więcej jak nowy dowcip szanownych diejatieli; można się założyć sto przeciw jednemu, że ci wszyscy chłopi, udali się w tak niewłaściwy sposób ze skargami do cara, z podmowy i nauki samychże komisarzy włościańskich; sztuka się jednak nie udała i kazano chłopom wracać skąd przyszli. Zresztą chodziło może Moskalom o zdyskredytowanie sądownictwa polskiego, o nowe donosy na to sądownictwo; myślą, że tym sposobem przyspieszą wprowadzenie sądów moskiewskich i zabiorą już wszystko w swe ręce, odsunąwszy od rubli Polaków.

Gołos jest zawsze nieporównany! Niedawno temu wątpił czy Kopernik był Polakiem i poczciwie denuncjował, że tak samo jak w roku 1830 w kilka miesięcy po poświęceniu pomnika wielkiego astronoma, buchnęło powstanie listopadowe, tak w roku 1873, pod pokrywką uczczenia czterechsetletniej rocznicy urodzin mniemanego swego ziomka, Polacy zamierzają uczynić demonstrację polityczną a później może co nawet i większego, tak jak to było w latach 1860—1863!, — teraz zaś, gdy obchód miał się odbyć za pozwoleniem rządu (*Gołos* to pisał na kilkanaście dni przed obchodem, lecz dopiero wczoraj dostał się w nasze ręce jego artykuł) wynurzył gorące swe pragnienie „aby bratobójczy rozdział, jaki panuje między Polakami a Russkimi, nie stał nikomu na zawadzie uznać w Koperniku swobodną duszę (?) i widzieć w nim Słowianina (tj. Moskala, według pojęć diejatielów), równie drogiego sercom russkim i sercom polskim, drogiego nietylko nad brzegami (czuchońskiej) Newy!"

Nie można już być większym komedjantem i — fiksatem zarazem!

Nowy aparat gorzelniany „Vacuum".

opisał

Jan Szporek, inżynier cywilny w Sokalu.

I.

Według dotychczasowego systemu przerabiania surowych płodów na spirytus, a mianowicie do zrobienia zacieru, czyli zenkrowania surowych produktów, tj. przemienienia skrobi na cukier, używa się powszechnie w gorzelniach parnicy, gniotowników albo kosza Wereckiego, kadzi zacierniej i chłodnika.

Nowy aparat „Vacuum" wynaleziony jest przez Hollefreunda, jemu patentowany, a patent przeniesiony na imie Hatschekа, wyrabiany dla prowincji austrjackich wyłącznie przez fabrykę Salomona Hubera w Pradze, którego zastępcą dla Galicji i Bukowiny jest p. Walery Kołodziejski inżynier cywilny w Krakowie. — Aparat ten zastępuje cztery powyższe przyrządy gorzelniane. Główna myśl, którą się kierował wynalazca, opiera się na gotowaniu ziemniaków, kukurudzy, żyta itp. przy wysokiem ciśnieniu pary w szczelnie zamkniętym kotle żelaznym, na równoczesnem mieszaniu za pomocą odpowiednio urządzonego wewnątrz mieszadła, wreszcie na chłodzeniu całej roboty do potrzebnej temperatury na zasadzie próżni przez wpuszczenie w ruch osobno ustawionej pompy pneumatycznej.

W tych gorzelniach, gdzie aparat „Vacuum" jest w ruchu, rezultat w wydatkach spirytusu okazał się tego rodzaju, że wynalazek ten stanowić będzie najważniejszą epokę w rozwoju sztuki gorzelniczej, i już dziś można twierdzić stanowczo, że z czasem wszystkie gorzelnie muszą być na nowy system przerobione, jeżeli zechcą się utrzymać i mają przynieść jaki taki dochód; tembardziej, że zagraża naszym gorzelniom zmiana systemu opodatkowania, który bez porównania

Kronika wiedeńska.

(Stara bajeczka ku zbudowaniu naszych delegatów. — Wspomnienia karnawałowe. — Ze świata sztuki. — Niemcy wobec Kopernika.)

(X.) Nie wiem, szanowni czytelnicy, o ile zgadzacie się z zasadami pana Jowialskiego, lecz ja podzielam w zupełności to przekonanie wesołego staruszka, że czasem nawet stara bajeczka wybornie ilustruje stosunki bieżące i może posłużyć ku zbudowaniu. Właśnie dawniejsze umizgi większości delegacyjnej do ministerstwa żywo mi przypomniały ciekawy fakcik, który tu się wydarzył lat temu... nie pomnę już wiele. A więc posłuchajcie!... Wśród pogodnego wieczoru tłumy ludu zalegały chodniki na Leopoldstadt przed hotelem „zum goldenen Lamm"; już zdala dolatywały przechodnia dźwięczne tony serenady i okrzyki pełne entuzyazmu, z jakim wiedeńska *jeunesse dorée* żegnała uwielbianą baletnicżkę, słynną pod owe czasy Oliwę Pepitę. Długo głuszyła powietrze bezustanna wrzawa, zmanionująca nie bardzo trzeźwe uniesienie, lecz nagle — jak gdyby wionął skrzydłem anioł milczenia — tłumy zatrzymały oddech w ochrypłych piersiach.... Diva ukazała się w rzęsiście oświetlonem oknie pierwszego piętra i w oznakę podzięki z gracją sobie właściwą rzuciła tłumom swą — chustkę do nosa... W lot rozszarpali adoratorowie upominek w drobiutkie strzępy a kiedy każdy troskliwie chowa do pularesa drogą relikwię, znany humorysta wiedeński Saphir, obecny przy tej wzruszającej scenie, gromkim zawołał głosem: „So viele Rotzbuben und nur ein Sacktuch!..." Kubek w kubek ta sama czuła scena powtarza się dziś. Diva oszołomiwszy swych zwolenników karkołomnemi ewolucyami politycznemi, rzuca im hojną dłonią strzępy koncesji, by ich i nadal przywiązać temi łachmankami do swego zwycięskiego rydwanu, a byli tacy co gotowi byli podjąć z uprzejmą wdzięcznością i jeszcze to ogłaszają za dowód wielkiej odwagi czywiści. Dozwólcież panowie, że ja w takim razie obejmę rolę Saphira, ażeby rzecz nic nie uroniła ze swej całości... Ba — lecz któż mi zaręczy, że moja rola równie wdzięczna, kto zaręczy, że za owemi strzępami nie więcej się nie kryje, skoro dziś na Grabenie na wystawie sklepowej u Czihaka pośród fotografji wszystkich ministrów oglądałem na własne oczy fotografją p. Zyblikiewicza! Kto nie wierzy niech się pofatyguje na miejsce, a ujrzy rozpromienione oblicze pana Mikołaja w zaszczytnem sąsiedztwie dra Giskry po prawicy i dra Stremayera po lewicy. Wcale to nie złudzenie lub koncept kronikarski, lecz fakt najprawdziwszy stwierdzony podpisem, położonym na fotografji. Kto wie, może to horoskop najbliższej przyszłości.

Lecz nie traćmy czasu na próżnych domysłach. W tej chwili kiedy to czytacie, może referować będzie dr. Herbst w Radzie państwa w sprawie wyborów bezpośrednich a delegaci posypują głowy popiołem, i strzepawszy pył z obuwia, powracają do kraju gdzie ich jako nieco spóźnionych gości przyjmiecie chyba śledziem wielkopostnym— *sero venientibus ossa.*

Wpadłem na temat popielcowy, gdy łaskawe moje czytelniczki zapewne z ciekawością wyczekują sprawozdania z hucznego karnawału wiedeńskiego? Zostawił on podobno więcej niesmaku i zastawów niżeli miłych wspomnień po sobie. Swoboda i zabawa, dla których i tu kiedyś ludzie bale odwiedzali, należą już dziś chyba do zjawisk mitycznych. Jeżeli naprzóno szukałeś na wiedeńskich balach rozrywki, natomiast co krok spotykałeś się z bajecznym przepychem toalet damskich, których sprezentowanie jedynym dziś celem. Dla dopięcia tego celu panie wiedeńskie umierają z gorąca wśród gapiącej się tłuszczy lub ziewają ze znużenia. Tyle tylko ruchu spostrzeżesz na tych czętokroć pargaminowych twarzach, że wówczas jaśniej zapłonie oko zawiścią, gdy się pokaże, że sąsiadka spotrzebowała o dwa łokcie więcej kosztownej materji na tunikę swej sukni... Czyż nie byłoby praktyczniej, gdyby mężowie i bracia wodzili po sali lalki woskowe z całą przepyszną wystawą fryzjersko-krawiecko-galante ryjno-jubilerską? Zbiegłyby się jeszcze większe tłumy ciekawych, niż przed magazyn Lewickiego, gorsy mogłyby być jeszcze wydatniejsze, bez wywoływania szkarłatnych rumieńców na twarzyczkach młodych dziewczątek, po raz pierwsze „w świat" wprowadzanych. Kto wie czy nie należałoby mej rady posłuchać ze względów moralnych i materjalnych... Ten sam sztuczny przepych wypłoszył swobodę towarzyską nawet z salonów prywatnych, a mam tu na myśli przedewszystkiem świetne salony tutejszego świata finansowego. Spanoszeni cudzą niedolą giełdziarze posuwali tego roku rywalizacją w urządzeniu recepcji karnawałowych do ostatecznych granic zbytku, że jednak *au ridicule de sublime* kroczek tylko maleńki, nic dziw więc, że za swe najlepsze chęci nieraz narażali się na bolesne drwiny i pociski. Jakkolwiek my mieszkańcy Wiednia dawno przyzwyczailiśmy się do tego, że takt towarzyski u tych panów jest papierem nie mogącym się nigdy doczekać podniesienia kursu, to przecież pewien tutejszy szczęśliwy „börsianer", któremu fortuna niedawno „hausse" rzuciła pod nogi i w ten sposób natychmiast go wyniosła na szczyt finansowej potęgi, przewyższył wszelkie oczekiwania pod tym względem. Piękne panie już od kilku godzin mierzyły zabójczym wzrokiem swe toalety, gdy oto zabrzmiały melodyjne tony walca... Szybko i lekko, w malowniczych grupach kotyljonowych przesuwały się pary tańczących po szklistej posadce salonu. Nadszedł nareszcie czas dekorowania zmęczonych, zasapanych danserów i w tejże chwili okazał się lokaj z orderami na srebnej tacy. Nie były to jednak zwykłe złocone lub posrebrzane błyskotki papierowe od Jürgensa lub Jaskólskiego, lecz misternie na jedwabnych sznureczkach pozawieszane luidory, dukaty, talary i inna drobniejsza moneta. Młodsi lub mniej letni adepci Terpsychory musieli się kontentować srebrniaczkami po 25 centów, spoglądając pożądliwem okiem na zwycięzkie piersi epouserów, okryte całym szeregiem luidorów, mających posłużyć jako najtrwalszy cement do sklejenia małżeństwa z jaką zawiądią piękuością i ugruntowania przyszłego szczęścia małżeńskiego. Wedle zdania kolegów „von der Börs" było to „fein gedacht und nobel ausgeführt". Bierzcie ztąd miarę moje piękne panie, jaki duch panuje w salonach wiedeńskich a niezawodnie i bez namysłu przyznacie, że nasz ochoczy mazur, choć w ciasnym saloniku i przy jednym fortepianie, stokroć milsze zostawia wspomnienia, niżeli tutejsza karnawałowa tandeta, na której wartość kobiety oznacza się wedle ciężaru i wielkości pozawieszanych kolji.

Cicha, urocza bogini muzyki uleciała na swych eteryczych skrzydłach przed burzliwemi falami szalonych walców i polek gdzieś między penaty domowe, czekając cierpliwie dopokąd jej swawolna, młodsza brać hulaszcza nie ukorzy czoła popiołem posypanego. Dopiero z dniem 1. marca rozpoczyna na nowo Towarzystwo muzyczne szereg świetnych produkcji wykonaniem „Oratorium" Händla (Saul) pod kierunkiem Brahmsa. Opera i teatr dzielnie wytrzymywały konkurencję karnawału i wcale nie mogą się uskarżać na obojętność ze strony publiczności, choć przyznać należy, że i dyrekcje nie szczędzą wysileń i kosztów ażeby życzeniom ogółu ile możności odpowiedzieć. Szczególnie opera odkąd odzyskała napowrót primadonę p. Ehnu, i teatr miejski (Stadttheater) odkąd reżyserję jego objął zasłużony około sceny niemieckiej Laube, cieszą się olbrzymiem powodzeniem.

Dla przyjaciół muzyki i śpiewu nową przygotowują niespodziankę. W pierwszych dniach marca rozpocznie się cyklus 16 przedstawień gościnnych znanej opery włoskiej pod kierunkiem Arditiego.

Adelina Patti, altystka Marchisio, panowie Naudin, Marini, Nicolini i wielu innych, którzy wchodzą w skład tej trupy, mają już dziś ustaloną reputacją w świecie muzykalnym.

Z dniem 1. marca zostanie również otworzona wystawa obrazów w Künstlerhauzie, gdzie właśnie teraz ustawiają wielki obraz historyczny naszego rodaka p. Józefa Brandta z Monachium, przedstawiający „Oswobodzenie Wiednia przez Sobieskiego." Owi szczęśliwi, którzy już mieli sposobność oglądać to arcydzieło, z wielkiemi odzywają się pochwałami — ja nie mogąc się zaliczać do rzędu tych szczęśliwych, zmuszony jestem bliższe szczegóły do następnego odłożyć sprawozdania.

„Niemieckie szumowiny dziennikarskie", o których wspomniał prof. Małecki w swym odczycie o Koperniku, donoszą o tak świetnie obchodzonym jubileuszu naszego astronoma, puściły zaraz nazajutrz po obchodzie wieść o rzekomych wycieczkach pp. prelegentów przeciwko Niemcom, choć rzecz się miała inaczej a prof. Małecki złożył nawet zasłużony hołd rzetelnej nauce niemieckiej. Wobec tutejszych dzienników musiał prof. Zbrożek przyjąć winę na siebie. Obwiniają go one o obelgi miotane przeciwko Niemcom, choć szanowny prelegent w swym czysto naukowym odczycie nie miał nawet sposobności dotknąć kwestji narodowości Kopernika. Ale „na złodzieju czapka gore!" Niemcy windykując naszego astronoma dla swej narodowości, tak się obawiają wykrycia prawdy, że nawet tam suponują pewne wycieczki, gdzie tego wcale nie potrzeba, bo któż w Polsce potrzebuje się silić na udowodnienie prawdy, że Kopernik był Polakiem, prawdy tak jasnej, jak to słońce, które na miejscu osadził?

będzie uciążliwszym od dotychczasowego. Z tych powodów dokładny opis aparatu, sposób postępowania i użycia go w praktyce, w końcu przedstawienie na zasadzie rachunku dokładnych i nieprzesadzonych korzyści obrałem sobie za cel niniejszego artykułu.

Galicja posiada przeszło 700 gorzelń opodatkowanych, a więc prawie połowę z ogólnej sumy, jakie się w Austrji nielicząc prowincji węgierskich, znajdują. — Z gorzelnictwem ściśle są połączone gospodarstwa wiejskie, produkujące przeważnie ziemniaki, kukurudzę itp., niewątpliwie więc opis dokładny i zrozumiały znaczną część obywateli wiejskich i właścicieli gorzelń interesować będzie.

Przyjmuję za podstawę sposób zacierania i ztąd otrzymany rezultat w gorzelni w Mostach pod Cieszynem w dobrach arcyksięcia Albrechta, gdzie od kilku tygodni nowy aparat „Vacuum" jest w ruchu. — Wielkość tej gorzelni jest ściśle zastosowana do ilości produktu surowego, jaką folwark, w którym jest ustawiona dostarczyć może. — Zbudowana jest tylko na 90 wiader dwudziestoczterogodzinnego fermentu. — Zacieranie odbywa się w „Vacuum" cztery razy na dobę i tylko za dnia, tj. dwa razy przed południem, na jeden raz po 21 wiader.

Aparat ten składa się z kotła z grubej blachy żelaznej kształtu cylindra i o dwóch płaskich dnach, jest średnicy 4', długości 6', — osadzony poziomo na dwóch nogach z żelaza lanego. Na wierzchu kotła przynitowany jest dampfdom czyli kopuła, i do tego samego celu służąca, co kopuła przy wszystkich kotłach parowych. Obok kopuły opatrzony jest aparat otworem, szczelnie i prędko zamykać się dającym; służy on do wsypywania surowego materjału, a w razie potrzeby do wchodzenia do środka. — Na kopule osadzone są: 1 wentyl bezpieczeństwa, manometr, vacumetr i rura w świetle do 6" prowadząca do pompy pneumatycznej; ostatnia może być względnie do aparatu w dowolnem miejscu ustawioną. — W zasadzie nie zaciera się w kotle wyżej, jak do $2/3$ jego wysokości, w tym też celu osadził fabrykant na powierzchni aparatu dwa okrągłe okienka szklanne, które jednak z powodu ciągłego zamazywania się zacierem z wewnątrz chybiają celu.

(Ciąg dalszy nast.)

Kronika

— **Kurjerek lwowski.** Ze szpitalu tutejszego dochodzą nas skargi na złe obchodzenie się z chorymi cierpiącymi na obłąkanie. Słudzy, którzy powinni obchodzić się jak najlepiej z osobami w najwyższym stopniu drażliwemi, nielitościwie chorych katują. Nie winimy tu ani prymarjusza, o którego sposobie leczenia słychać same pochlebne zdania, ani też sekundarjusza, lecz żądamy ściślej kontroli nad sługami, pastwiącymi się z nieobecności lekarzy nad nieszczęśliwemi ofiarami.

— Powszechną senzację sprawiła onegdaj pewna dama, ale dama w całem znaczeniu tego słowa w aksamitach i jedwabiu, prowadzona do policji przez przestrzegaczy bezpieczeństwa publicznego za kradzież towarów ze sklepu. Podobała się rzecz ta gawiedzi tak dalece, że z placu Halickiego w olbrzymim orszaku odprowadzała ją do kordegardy. Nie mogliśmy dotąd skonstatować co skłoniło tę damę w jupce drogiem futrem obłożonej do tego kroku.

— Przestrzegamy przed szlufierzami! Jeden z nich pobrał nożyczki i noże od mieszkańców całej prawie ulicy i od trzech dni się nie pokazuje. Mieszkańcy w kłopocie, gdyż o wszelkiem krajaniu ani myśleć mogą.

— Z nowinek artystycznych. Po panu Tchórznickim da koncert p. Antoni Jarosławski, także uczeń Mikulego. Następnie grać będzie p. Wagner. Wystawa dzieł Henryka Rodakowskiego rozpocznie się z dniem 5. marca. Obejmuje ona około dwudziestu dzieł. „Kokosza wojna" główne zajmuje miejsce. „Polonia" grupa p. Ostrowskiego będzie jeszcze przez dwa tygodnie wystawioną, podobno po zniżonej cenie. Szkoda by było, aby to dzieło tak szlachetnym owiane duchem przeszło w ręce zagranicznych amatorów. W poniedziałek na dochód p. Zboińskiego opera Offenbacha „Orfeusz w piekle". Pan Zboiński od pewnego czasu zjednał sobie liczne koło przyjaciół swego talentu.

— Wydział Tow. bratniej pomocy sluch. akademii technicznej we Lwowie, wzywa ukończonych pp. techników, którzy kiedykolwiek z kasy tegoż Towarzystwa pożyczki zaciągali, a co do ich spłaty dotąd z Wydziałem porozumieć się nie raczyli, by się uiścili z długów do 1. kwietnia br., odtąd bowiem Wydział nazwiska dłużników publikować zacznie, a ostatecznie w drodze sądowej o własność Towarzystwa się upomnie. Z Wydziału.

— Sanie na wystawę do Wiednia wykończył w tych dniach pan Jan Lickendorff z Kongresówki i Sybirak. Obok najwytworniejszego gustu i precyzji w wykonaniu, godnym jest uwagi sztuczna konstrukcja drugich kopani-, własnego pomysłu p. Lickendorffa. Można to znakomite dzieło kunsztu polskiego jeszcze przez parę dni oglądać pod l. $168\frac{3}{4}$ (dziś 4.) przy ulicy Rzeźnickiej (przecznica za kamienicą Romaszkana).

— Walne zgromadzenie Towarzystwa opieki narodowej, tak zbawienne wydającego owoce, odbyło się onegdaj. Członków było obecnych przeszło 80; przewodniczył p. Podlowski. Wszystko odbyło się bez rozpraw. Według sprawozdania Towarzystwo otrzymało 291 nowych członków. Towarzystwo liczy członków wkładki stałe dających 1598. Cyfra wniesionych wkładek stanowi 6733 zlr. 1 ct., wyższa jak w roku zeszłym o 219 zlr. $34\frac{1}{2}$ ct. Całoroczny zaś obrót Towarzystwa uczynił kwotę 15.599 zlr. 55 ct. Z dniem 31. stycznia b. r. pozostało zapasu w kasie Towarzystwa 754 zlr. 56 ct. Stałe zapomogi miesięczne dla wdów, kalek i sierot, wynoszą w roku ostatnim kwotę 2482 zlr. 60 ct., wzrosły więc takowe o 1341 zlr. 60 ct., chociaż nie wliczono w to oddzielnie poniesionych w tym zakresie wydatków na utrzymanie domu weteranów 949 zlr. 53 ct. i na stypendja dla kształcącej się młodzieży 621 zlr. Od 1. lutego 1872 do dnia 31. stycznia 1873 weszło podań 993, z tych załatwiono ostatecznie 978, odroczono dla powzięcia bliższych wyjaśnień 15, odmówiono z powodu braku kompetencji 43. Za pośrednictwem i staraniem komitetu umieszczonych zostało na posadach razem osób 148. Na gospodach zostawało przez dni 3052 osób 176, w szpitalach umieszczono jako chorych osób 13, sprawiono pogrzebów zmarłym osobom 7, w zdrojowiskach umieszczono na kuracji osób 4, wykluczono z pod Opieki za czyny niegodne osób 6, udzielono zapomóg jednorazowych osobom 354, zapomóg stałych wdowom, kalekom i sierotom osobom 25, zaliczki dla kształcącej się młodzieży pobierało osób 10, udzielono pożyczek poręczonych osobom 16. Fundusz żelazny wynosi 2.900 złr., a majątek 8.730 złr. Nanowo wybrani zostali: prezesem Walerjan Podlewski, a wiceprezesami Zima Franciszek i dr. Zbyszewski Wiktor. Do komitetu zarządzającego weszli: Bojarski Zygmunt, Camil Heuryk, Jaśkiewicz Kajetan, Jarmund Stanisław, dr. Jekeles Maurycy, Karpuszko Seweryn, dr. Kasparowski Franciszek, dr. Pawlikowski, Rewakowicz Henryk, Zajączkowski Liberat, Zienkowicz Tytus. W skład komisji kontrolującej wybrani: Niedzielski Wacław, Potocki Mieczysław, Radziszewski profesor, Tetzloff Kajetan, dr. Zucker Filip.

— Walne zgromadzenie Stowarzyszenia wzajemnej pomocy rękodzielników mieszczan lwowskich odbędzie się w niedzielę dnia 2go marca 1873 o godz. 3. z południa w wielkiej sali ratuszowej, na które Wydział szanownych członków do najliczniejszego zebrania się uprzejmie zaprasza. Na porządku dziennym: Sprawozdanie z całorocznych czynności Wydziału, tudzież stanu i obrotu funduszów, wreszcie przedłożenie statutu do zatwierdzenia.

— Czterdziestoletni jubileusz kupiecki! Wczoraj w południe doręczyła delegacja złożona z panów Józefa Breuera, prezesa Izby handlowej, M. R. Mizesa, O. T. Winklera, Jana Walacha, Antoniego Bogdanowicza prezesa koła młodzieży handlowej, i Feliksa Piątkowskiego, w dowód szacunku i wytrwałości jako obywatelowi i kupcowi przez lat 40 twardej pracy, p. Janowi Kleinowi album tutejszych kupców i współobywateli, oraz Koła młodzieży handlowej z odpowiednim wierszem na cześć 40-letniego istnienia i własnego prowadzenia handlu tego pod godłem „czarnego psa" w rynku. Telegramy z powinszowaniami od zagranicznych kupców z różnych miast nadesłano. Izba handlowa osobno pisemne złoży zasłudze uznanie. Grono kupców i współobywateli urządziło bankiet w hotelu Europejskim na cześć jubilata. Wspomniany powyżej wiersz opiewa:

Lat czterdzieści twardej służby,
Lat czterdzieści szczerej drużby —
A na licu jeszcze lato,
W sercu wiosna do tej chwili:
Sto lat w szczęściu żyj nam za to!
Bodaj tacy się rodzili!

— P. Kowalewski uskarża się na stacje telegraficzne w Tarnopolu i Kossowie z powodu opóźniania w doręczaniu telegramów. Skargi z tego powodu na urzęda telegraficzne często się powtarzają.

— Znany architekt p. Józef Janowski, został powołany przez lwowski bank budowlany na dyrektora oddziału budowniczego.

— Dochodzi nas wiadomość o śmierci ks. Hieronima Kajsiewicza, słynnego kaznodziei, który kazał przed kilku laty i we Lwowie.

— Wczoraj o godzinie 11. przed południem w kamienicy Dubsa przy ul. Karola Ludwika strzelił jakiś młody człowiek do kochanki swej służącej gospodarza i trafił ją w bok. Życie tej biednej ofiary jest zagrożone, morderca umknął.

— Onegdaj na ulicy Staszyca około godz. 4ej po południu usiłował sobie życie odebrać wystrzałem z pistoletu Mieczysław Kluczycki, rodem ze Lwowa, liczący lat 23, kelner z kawiarni p. Wita Grzywińskiego. W wykonaniu tego zamiaru przeszkodzili mu nadeszły wyrobnik Paraszczuk i przywołany z ulicy żołnierz policyjny Nubza. Pokazało się następnie, że aresztowany cierpi pomieszanie zmysłów, oddano go zatem do szpitalu.

— **Słów kilka o zabytkach archeologicznych miasta Lwowa.** Dowiadujemy się z pewnego źródła, iż w roku bieżącym zamyśla konserwator zabytków starożytnych w Galicji p. Mieczysław Potocki, pryyozdobić tutejszą katedrę łac. kilkoma dawnemi pomnikami. Są to szczątki dawnych pomników, które niegdyś zdobiły ściany naszej katedry, lecz w czasie restauracji i przebudowy tego kościoła, wyrzucono z swych dawnych umieszczeń poniewierały się dłuższy czas w przedsieniu katedralnym, lub w kruchtach podziemnych, kaplicy dawniej Zamojskich zwanej. Wiele z tych pomników, których przypomina nam dzieło Starowolskiego: *Monumenta Sarmatorum*, zniszczało na zawsze. Wydobyte zeszłego roku na powierzchnię z kruchty resztki rozmaitych pomników dawnych, przedstawiają prześliczne rzeźby i ornamenta z alabastru i marmuru, z których da się napowrót ułożć dawny pomnik arcyb. Pruchnickiego i niektóre inne. Oprócz tych zamyśla p. konserwator umieścić starodawny pomnik kamienny, pochodzący z XVI. w. przedstawiający rycerza leżącego w zbroi, starostę Bzowskiego. Odszukał go przed kilkoma laty malarz śp. Szlegel w Jaworowie i przywiózł własnym kosztem do Lwowa, darował zakładowi Ossolińskich, gdzie jednak w ogrodzie pod murem przez dłuższy czas wystawiony był na pastwę mularzy, którzy mu czaganami całą twarz popsuli. Dopiero z polecenia ks. kuratora śp. Lubomirskiego, przeniesiono go przed rokiem na wygodniejsze miejsce, a obecnie zażądał go od zakładu p. konserwator, wcelu umieszczenia go pod chórem katedry, obok podobnego pomnika, z tego samego wieku, przedstawiającego również figurę leżącą, mieszczanina niegdyś lwowskiego Stanisława Hannela. Jest jeszcze inny pomnik w katedrze poniewierający się, odnoszący się do ustanowienia orderów kanonicznych kapituły tutejszej, który jako zabytek historyczny powinien tutejszą kapitułę poruszyć do odnowienia go i ustanowienia go w ścianach kościelnych. W czasie przedrestauracyjnym zdobił on ścianę presbiterjum katedry, obok etat kanonicznych, przypominając im pochodzenie ich ozdób piersiowych. Nakoniec przypominamy jeszcze p. konserwatorowi, iż w tutejszym arsenale niegdyś koronnym, po za klasztorem OO. Dominikanów, istnieją jeszcze na sklepieniach jednej z większych sal tego zabudowania, ornamenta, ułożone z rozmaitej broni, najwięcej pistoletów, rozmaitego rozmiaru, przedstawiające herb miasta Lwowa i orzeł polski, czyli order białego orła. Ozdoby te pochodzą z zeszłego wieku za Sasów, i dotrwały aż do obecnej chwili nienaruszone na miejscu. Lecz w czasie ostatniej wizyty arsenału, podobnoś przez istniejącego we Lwowie arcyksięcia, niepodobały się temuż i przeznaczone są na zniszczenie. Zdaje nam się, iż powaga p. konserwatora zdoła je jeżeli nie uratować w całości, to przynajmniej otrzyma choć pozwolenie do zdjęcia fotografii lub dokładnego rysunku tego pięknego zabytku armatury polskiej, o której dotąd jeszcze nikt nieprzypomniał. Zdaje się, iż oprócz tego, zdoła się przy tej sposobności może odkryć i uratować niektórą inną starożytność polską, którą w krótce żydzi zatupią na zniszczenie.

— **Wiadomości literackie, naukowe, artystyczne.**

Na jednym z wieczorków artystyczno-literackich improwizował p. Mikołaj Epstein następujący piękny wiersz do Seweryna Goszczyńskiego:

Ja na prozy zrodzon łonie,
Gdzie powszedniość cnót jest szczytem,
Wyciągałem w przestwór dłonie,
W kraj poezji, jak za mytem!

Każdy wieszcz mi narodowy
Był zjawiskiem nieujętem,
Z aureolą w okół głowy
Z gwiazd promienny; — był mi świętym!

W legendarnej tej krainie,
Gdzie genjusze słońc swych strzegą,
Ciebiem czcił o Sewerynie,
Czcił nazwisko Goszczyńskiego!

Cierniowego życia smutki,
Duch mój, braci mrozem słaby,
Koił w rymach Twej Sobótki, —
Czerpał hart z Twego Nebaby!

Z wieńca pieśni co się pali
Zniczem sławy, — co nie zginie, —
Jam się w żywot wrósł górali,
Uczył śnić o Ukrainie!

O tak! zamek Twój Kaniowski,
W pierś — co chłodem krzyżowana,
Cześć wlał dla poezji Boskiej! —
Tyś mię zbliżył do Ossjana!

Dziś hamować chcę porywy,
Cudowności bo doznałem!
Wieszczu, wieszczu mój sędziwy,
Dziś się słowo stało ciałem!

O! mocarzu wieszczej braci,
Gdym przy Tobie, płonie głowa;
Witaj mi o Ty postaci
Niegdyś dla mnie legendowa!

Dzisiaj widzę na me oczy
Wieszcza, co pół wieku słynie!
Korzę się gdy przy mnie kroczy....
Cześć Ci orle Sewerynie!

— **Wiadomości bibliograficzne** podane przez Karola Wilda:

— „Początki Unii Lubelskiej" przez dr. Augusta Mosbacha. Poznań. Nakładem księgarni Jana Konst. Żupańskiego. 1872.

— „Księga wynalazków". Dodatek do tygodnika *Przyroda* i *Przemysł*. Warszawa. Drukarnia Karola Kowalewskiego. 1872.

— „O dużej, średniej i małej własności ziemskiej" oraz galicyjskiem Towarzystwie parcelacji i budowy napisał Jan Święcicki. Warszawa. W drukarni Józefa Sikorskiego. 1872.

— „Julia Trécoeur" nowela Oktawiusza Fenillet, tłumaczył z francuskiego „Litwin". Poznań. Nakładem i czcionkami Ludwika Merzbacha. 1872 r.

— „Chemia" w zastosowaniu do życia codziennego, napisał J. Mensch. W Poznaniu. Nakładem ks. Franciszka Bażyńskiego. 1872 (dla ludu.)

— „W domu najlepiej". Powieść dla ludu polskiego, napisana przez autora „Sąsiadów na granicy", uwieńczona na czwartym konkursie, rozpisanym z daru Wgo Konstantego Zakrzewskiego. W Poznaniu. Nakładem ks. Franciszka Bażyńskiego. 1872.

„Untersuchungen aus dem pathologisch-anatomischen Institute in Krakau von Dr. Alfred Biesiadecki, Professor an der Universität in Krakau. Wien 1872. Wilhem Braumuller."

— „Wiener Recept-Taschenbuch". Redigirt und herausgegeben von Dr. Karl Czuberka. Wien. Druk und Verlag von Carl Fromme. 1872.

— „Frommes österreichischer Juristen-Kalender" für das Jahr. 1873. Redigirt von Dr. Joseph Frühwald. Wien. Druck und Verlag von Carl Fromme. 1872.

— „Frommes österreichischer Medizinal-Kalende". 1873. Herausgegeben von Dr. Joseph Nader. Wien. Druck und Verlag von C. Fromme. 1872.

— (*M B.*) **Ujście solne** d. 26. lutego. Ponieważ szan. redakcja wszelkie sprawy całego kraju naszego, a między innemi i szkolne z wszelką gorliwością w szpaltach pisma swego umieszczać raczy, pospieszamy podać do publicznej wiadomości dwie uchwały Rady miejskiej w Ujściu solnem, zapadłe dnia 1. lutego 1873, w tej nadziei, że szan. redakcja także im miejsca swoim nie odmówi, o co usilnie upraszamy.

Pierwszą z tych uchwał była petycja do Rady państwa przeciw bezpośrednim wyborom, którą Rada miejska jednogłośnie uchwaliła i na ręce delegata Wgo p Hoszarda Franciszka do Wiednia przesłała.

Drugą uchwałą, nie mniej ważną, była wystosowana prośba do Wydziału krajowego Rady szkolnej w celu zaprowadzenia w Ujściu solnem czteroklasowej szkoły ludowej.

Dotychczas istnieje w Uściu solnem szkoła trzyklasowa o dwóch nauczycielach i jednej nauczycielce robót ręcznych, utrzymywana wyłącznie kosztem miejskim. Gdy niektórzy z członków Rady miejskiej dowiedzieli się o projekcie Rady szkolnej krajowej umieszczonym w *Gaz. Nar.*, wyczytując z tegoż, że co do podwyższenia szkoły w Ujściu solnem między innemi miasteczkami pominięci zostali ze strony Wysokiej Rady szkolnej krajowej, postanowili niezwłocznie wystosować prośbę do Rady szkolnej, aby przy norganizowaniu szkół ludowych w kraju i miasteczko Ujście solne pod tym względem nie zostało pominięte.

Rada miejska uchwalając petycję tę jednogłośnie, deklarowała ze swej strony dołożyć wszelkich starań i środków, o ile zasoby materjalne starczą, do zaprowadzenia takiej szkoły w Ujściu solnem i przyczynić się z wszelką chęcią do jej rozszerzenia, mając zawsze tę błogą nadzieję, że Wysokie władze i rząd krajowy także swego wsparcia jej nie odmówią.

— **Korespondencja od redakcji.** Kor. londyńskiemu. Opis obchodu na cześć Kopernika dla swej obszerności nie może być drukowanym — w ogóle prosimy o krotsze listy.

Gospodarstwo przemysł i handel.

Sekwestr kolei Lwowsko-Czerniowieckiej nie zdołał jakoś pomimo półrocznej prawie manipulacji przysporzyć dochodów tej kolei. Tegoroczny styczniowy bilans przychodów wykazał o 26.003 zlr. mniejszy dochód, aniżeli bilans tegoż samego miesiąca roku zeszłego. Pokazuje się, że pełnomocnik sekwestra, nowy dyrektor ruchu p. Sauda, któremu stosunki handlowe naszego kraju zupełnie są obce, niepotrafił zainteresować szczerze koła handlowe i producentów krajowych, pomimo, iż mu to ze względu na wystawę wiedeńską łatwiej osiągnąć było, niż dawniejszemu zarządowi. Szkoda, że wykaz wyżwzmiankowany nie podaje rubryki ogólnych wydatków, bobyśmy zapewne osiągnęli przekonanie, że p. minister handlu takim sekwestrem planu z·mierz·nego nie osiągnął i że subwencja znaczniejszą niż dawniej być będzie musiała. Z wykazu tego dowiadujemy się, że na przestrzeni Lwów-Soczawa w styczniu roku bieżącego przewieziono o 165.582 cetnarów mniej, a niżeli w styczniu r. 1872 a tem samem, że za przewóz frachtów 36.440 zlr. mniejsze są dochody. Tylk· rubryka dochodów z przewozu osób podniosła się w tym miesiącu o 10.437 zlr.

— **C. k. ministerstwo** obrony krajowej zamierza następujące potrzeby do uzbrojenia i umundurowania na r. 1873 zabezpieczyć w drodze pisemnych ofert:

Polowe czapki, kaftany, bluzy, płaszcze, spodnie, buty, ostrogi, paski do spodni, koszule, gacie, krawaty, kamasze, torby na chleb, pasy do pałaszy, bagnetów, karabinów i płaszczów, kartusze, kompletne bębny i pasy do tychże, trąby, flaszki polowe ze sznurami, naczynia kuchenne i pasy do nich, torby na narzędzia szewskie.

Oferenci winni swoje oferty pisemne, ostemplowane i opieczętowane wnieść najdalej do 10. marca 1873. do godziny 12-tej w południe w prezydjum c. k. ministerstwa obrony krajowej.

Bliższe warunki licytacyjne powziąć można w biurze Izby handlowej i przemysłowej w godzinach urzędowych.

Lwów dnia 27. lutego 1873.

Księgosusz. Sprawdzono wybuch księgosuszu w stadzie wołów w kontumacji Nowosieleckiej, w Oknie i Mitkowie na Bukowinie i w nadgranicznych miejcowościach rosyjskich, mianowicie w Gajach małych rosyjskich, w Radziwiłłowie i w Batkowie, i dlatego zakazano odbywania targów na bydło rogate w Szczurowicach, Łopatynie, Toporowie, Sokołówce, Starobrodach, Podkamieniu i Załościach.

Rafinerja spirytusu Juliusza Mikolasza notuje spirytus rafinowany stopień 63 spirytus rafinowany z anyżem stopień 67.

Bank krajowy galicyjski *we Lwowie przy placu Marjackim jakotez przez filję w Brodach podnosi od dnia 1. lutego 1873 stopę procentową wszystkich w obiegu będących asygnat kasowych o* $1/2$ *pr., mianowicie* **Asygnaty kasowe:**

$5\frac{1}{2}$	procentowe	za	8dniowem	wypowiedzeniem
6	"	"	14	" "
$6\frac{1}{2}$	"	"	30	" "
$7\frac{1}{2}$	"	"	60	" "

Wyciąg z dziennika urzędowego Gazety Lwowskiej z dnia 27. lutego 1873.

Edykta. C. k. urząd podatkowy został celem dogodniejszego umieszczenia przeniesiony do gmachu dykasterjalnego.

Obwieszczenie. C. k. Izba notarjalna w Krakowie donosi o rezygnacji z posady c. k. notarjusza w krakowie Faustyna Zuk Skarszewskiego.

Licytacje. W sądzie obw. rzeszowskim sprzedaż realności pod nr. 408 w Rzeszowie d. 26. marca, 2. i 23. kwietnia r. b. Dnia 20. marca rb. licytacja na budowę nowej cerkwi w Żurawnie. Cena fiskalna 12.225 zł. 82 c.

Ostatnie wiadomości.

Z Wiednia dowiadujemy się, że we czwartek dnia 27. lutego ks. Jerzy Czartoryski miał audjencję u cesarza i oddał mu petycje przeciw bezpośrednim wyborom, przesłane na jego ręce z różnych stron kraju. Cesarz go bardzo łaskawie przyjął i dłużej z nim o stosunkach krajowych i o sprawie bezpośrednich wyborów rozmawiał.

Węgrzy w chwili rozstrzygania się losów reformy wyborczej chcieli skorzystać i zdobyć korzystną dla siebie ugodę, banku narodowego dotyczącą. Lecz za późno się wybrali, bo po cesarskiem upoważnieniu ministerstwa do wniesienia projektu reformy wyborczej.

Rząd przedlitawski odrzucił ultimatum węgierskiego ministra finansów Kerkapoly'ego. Niezawodnie jednak sprawa ta pojawi się jeszcze raz, po przedłożeniu reformy wyborczej do sankcji cesarzowi, gdyby obie Izby Rady państwa ją uchwaliły. Jeszcze raz wtedy Węgrzy swoje poparcie u korony reformy wyborczej uczynią zawisłem od zawarcia ugody bankowej.

Hrabia Spiegel zum Diesenberg z Morawy miał audjencję u cesarza w środę i złożył również petycję przeciw bezpośrednim wyborom. Z Czech zaś nowe petycje na audjencji czwartkowej wręczyli cesarzowi kanonik Karlach i redaktor Langer.

Nie udało się centralistom w Radzie państwa znieść przy reformie wyborczej sposób dotychczasowy wybierania delegatów do wspólnej austro-węgierskiej delegacji. Oparł się t mu Lasser, oświadczając iż korona takiej zmianie stanowczo się sprzeciwi i nie da z tego powodu sankcji całemu projektowi reformy wyborczej. Ale pocieszał centralistów, że gdy raz stanie parlament z bezpośrednich wyborów, to bardzo łatwo będzie mógł tę zmianę w sposobie wyboru delegacji wspólnej uchwalić, i to wielką większością, a wtedy i korona nie będzie mogła odmówić sankcji.

I aby to było możliwem, już teraz w komisji konstytucyjnej proponują, ażeby pomimo powiększenia liczby posłów o 150, komplet Rady państwa pozostał ten sam co dotąd to jest 100, a nawet jeszcze dalej idą, i wnioski stawią, ażeby przy komplecie 100 można było nawet zmiany konstytucji uchwalać. A nawet sam pan minister powiada, iż trzeba tak zmienić komplet, ażeby do uchwalania zmian konstytucji potrzeba było obecności połowy członków całej Izby. Sejmy do zmiany swych statutów potrzebują $3/4$ całego składu swego.

Tagespresse miewająca półurzędowe inspiracje, gorąco popiera reformę wyborczą, lecz zarazem gromi centralistów za lekceważenie opozycji Polaków. Bardzo źle na tem centraliści wyjść mogą, pisze i namawia rząd, ażeby dał Polakom te gwarancje, których żądają, a których odmówienie mogło być przyczyną nieudania się ugody, usiłowanej przez hr. Gołuchowskiego. Jakie to gwarancje, nie pisze *Tagespresse*. Delegaci opowiadają, iż hr. Gołuchowski mężom zaufania obiecywał w imieniu rządu, iż dopokąd ugoda z Galicją nie przejdzie obu Izb Rady państwa, sprawa reformy wyborczej nie wejdzie na porządek dzienny Rady państwa w drugiem czytaniu; lecz potem to przyrzeczenia cofnął, motywując, że rząd takiego zobowiązania nie przyjmuje, lecz obiecuje popierać jedynie w komisji i w obu Izbach ugodę galicyjską, tj. że z przyjęcia ugody galicyjskiej nie zrobi kwestji gabinetowej. Więc jakże mógł hr. Gołuchowski pierwej to przyrzeczenie w imieniu rządu dawać, a potem go cofać? Czyż miałby i rząd pierwszy dawać to przyrzeczenie, a potem je cofnąć? W takim razie niech nie piszą półurzędowe dzienniki, że z winy Polaków ugoda nie przyszła do skutku. Polacy jedynie nie dali się wywieść w pole.

Donosiliśmy wczoraj, że ze strony rządu miały się znowu pojawiać usiłowania nawiązania rokowań z Polakami. Zestawiwszy tę wiadomość z artykułem półurzędowym *Tagespressy*, zdaje się, iż rząd się namyślił, czyli że zniewolony został do ofiarowania teraz i gwarancji.

Lecz na co gwarancję chce dać rząd? Wszak to co hr. Gołuchowski ofiarował jest tak drobnem, iż na treść tych niby koncesji delegacja pod żadnym warunkiem zgodzić się nie może, chociażby rząd dawał jej teraz gwarancje!

Mylnie w wczorajszym artykule wstępnym napisano, iż Łoś i Jaworski adjutantują Zyblikiewiczowi. Byli wprawdzie jego gorliwymi zwolennikami, lecz ujrzawszy, na jakie manowce prowadzi delegacyjną większość pan Zyblikiewicz, stanęli przeciw jego wnioskom.

Telegramy Gazety Narodowej.

Wiedeń 1. marca. W Izbie niższej Rady Państwa przyjęto w rozprawach szczegółowych uregulowanie płac urzędniczych wszystkie paragfy ustawy według wniosków Komisji. Tylko do §. 5go przyjęto poprawkę Forstera, która płacę dziewiątej klasy urzędników ustanawia na 900, 950 i 1000 złr.

Paryż 1. Marca W Zgromadzeniu narodowym Gambetta uderzył na wnioski komisyi trzydziestu, nazwał je dziecinnemi a nie bezpiecznemi. Zaprzecza dzisiejszemu Zgromadzeniu Narodowemu charakteru konstytuanty. Kraj domaga się rozwiązania Zgromadzenia Narodowego. Broglie przemawia za wnioskiem komisyi, ułożonemi w porozumieniu z rządem. Thiers oświadcza, ze rząd wypowie zadanie swe przy rozprawach szczegółowych. Wniosek zamknięcia jeneralnej debaty izba odrzuca.

Kursa Giełdy wiedeńskiej

z dnia. 1 lutego 1873.

godz. 2 min. 25po południu.

Wiedeń. Akcje franko austr. 130.—. Węgierskie kred rt. 189—, Anglo-austr. 315 00. Unionsbank 247.00. Kolei Karola Lud. 229.00 Kolej siedmiogr. 176.—. Kolei połudn. 189.50. Kolej Alfölda 173.25. Kolei Elżbiety 246.50. Kolej lwowsko-czerniow. 152—. Węg.Nordost. 155 25. Kolei północnej 213 50 Kolei Rudolfa 170 50. Węgierska Ostbahn 129.—. Indemnizacji galicyjskie 78.—. Losy z roku 1864 148 50.

Akcje kolei koszycko-oderbergskiej 177. — Banku obrotowego 234 —. Losy tur. 75.80 Akcje banku budow. 256 —. Kolei państwow. 331.50. Banku związk. 390 —. Losy węg e. 109.75. Ros. bankn. reut. hyp. 264 0. Kolei Naddniestr. 000.00 Rubel ros 1.47 $1/2$. Usposobienie. mdł.

z dnia 1. lutego 1873.

godzina 10. minut 35 przed południem.

Akcje kred. 339.—, Anglo-austr. 315.25. Unionsbank 249.—. Kolej Kar. Ludw. 229.—. Kolej połudn. 189.—. Franko-austr. 130 50. Losy z 1860 roku 104.75 Napoleondor 8.71. Tramway 356.—. Usposobienie: mocne.

NADESŁANE.

Do p. Franciszka Jana Kwizdy w Korneuburgu.

Przedsięwzięte leczenie za pomocą pańskiego c. k. uprzyw. Płynu uzdrawiającego konia cierpiącego na zwichnięcie grzbietu udało się zupełnie.

Petroseny dnia 20. listopada 1872.

J. H. Zerner, weterynarz.

Do pana Fran. Jana Kwizdy w Korneuburgu.

Kupiony u pana c. k. uprzyw. płyn uzdrawiający wyleczył mego konia, który cierpiąc na krzyże zupełnie był niezdolny do roboty.

Oroszlany, poczta Dotis, 20. listopada 1872.

E. Löhlein, leśniczy.

Nadesłane. *Wszystkim cierpiącym zapewnia zdrowie i siły bez lekarstw i kosztów*

Revalesciére du Barry

z LONDYNU.

Żadna choroba nie oprze się, delikatnej „Revalesciere du Barry", która bez lekarstw i kosztów usuwa wszelkicierpienia żołądka, nerwów, piersi, płuc, wątroby, gruczołów, błony śluzowej, pęcherza, nerek i organów odedechu, jako to: tuberkuły i suchoty, astmę, kaszel, niestrawność, zatkania, biegunki, bezsenność, bezsilność, hemoroidy, wodną puchlinę, goraczki, zawrotu głowy, uderzenia krwi, szum w uszach, nudności itp. nawet podczas ciąży—nakoniec diabetes, melancholię, schudnięcie, reumatyzm, gościec, bledńicę. Oto wyciąg z 75.000 świadectw o wyleczeniu chorób, które urągały wszelkim lekarstwom:

Certyfikat Nr. 57.942. Gleinach, 14. lipca 1867. 1)

Po Bogu zawdzięczam życie wobec strasznych cierpień żołądkowych i nerwowych pańskiej „Revalesciere du Barry" Jan Godez, administrator parafii Gleinach pod Klagenfurtem, poczta Unterbergen.

Certyfikat Nr. 62.914. Weskau, 14. września 1868.

Przez długie lata używałem wszelkiej możliwej pomocy lekarskiej przeciw chronicznym cierpieniom, hemoroidalnym i wątrobianym jakoteż zatkaniom, a w rozpaczy chwyciłem się pańskiej „Revalesciére". Bogu i panu dziękować muszę za ten nioceniony środek, który był dla mnie niezmiernem dobrodziejstwem Franciszek Steinmann, Hugo baron v. Dunaj.

Revalesciere du Barry pożywniejszą jest od mięsa, i oprócz tego oszczędza więcej niż 50 razy swoją cenę na lekarstwach. Cena w puszkach blaszanych za pół funta 1 zł. 50 c., za funt 2 zł 50 c. 2 funty 4 zł. 50 c., 5 funtów 10 zł., 12 funtów 20 zł., 24 funty 36 zł. — Biszkokty w puszkach po 2 50 c. i po 4 zł. 50 c. Czekolada w proszku lub w tabliczkach na 12 filiżanek 1 zł. 50 c., 24 filiżanek 2 zł 50 c., 48 filiżanek 4 zł. 50 c., w proszku na 120 filiżanek 10 zł., na 288 filiż. 20 zł., na 575 filiż. 36 zr GŁÓWNY skład w WIEDNIU „Barry du Barry" et comp. Wallfischgasse 8, jakoteż wszędzie w porządnych aptekach i sklepach korzennych. Skład wiedeński wysyła też Revalesciére swoją za przekazem lub pobraniem pocztowem.

Ajencje: **w Białej**: u aptekarza Erich Keler. **w Bochni**: u Franciszka Reissa, c. k. salinarnego aptekarza, i u I. E. Bulsiewicza, **w Brodach**: u M. S. Franzosa i G. Grünspanna, aptekarz pod złotym orłem, **w Czerniowcach**: u Alta, c. k. apt. obw., i u Ignacego Schnirch; w **Grazu** u braci Oberranzmeyer; w **Kołomyi**: u J. Sidorowicza; w **Krakowie**: u Józefa Trauczyńskiego; we **Lwowie**: u Zygmunta Ruckera aptekarza, u Piotra Mikolascha aptekarza, Leopolda Rotlendera, u F. W. Królikowskiego, u Karola Schubutha, u Juljusza Reissa i u Jakóba Beisera; w **Linzu**: u F. M. v. Haselmayera Erben: w **Peszcie** u Józefa v. Török w **Pradze** u Józ. Fursta: **w Przemyślu** u Edwarda Machalskiego; w **Rzeszowie**: u J. Schaitera et Comp.; w **Tarnopolu**: u A. Morawetza i dr. A. Buchelta c. k. apteka obw. [illegible]

Lwów, z Izby handlowej dnia 1. marca.

	płacą zł.	w. a.	żądają zł.	w. a.
I. Akcje za sztukę.				
Kolej gal. Karola Ludwika	229	—	230	50
„ Lwow.-Czern. Jassy	151	—	155	—
Banku hip. gal. z wpł. 80pr.	241	—	243	—
„ krajow. z wpł. 50pr.			82	—
II. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kred. gal. 5 pr. w. a.	79	—	79	50
„ „ 4 pr. w. a.	71	75	72	25
Banku hip. gal. 6 pr.	88	45	89	—
Gal. zakł. kred. włośc.	94	25	95	25
III. Obligi za 100 złr.				
Indemnizacyjne galic.	77	—	77	75
IV. Monety.				
Dukat holenderski	5	7	5	15
Dukat cesarski	5	11	5	17
Napoleondor	8	64	8	72
Pół imperjał rosyjski	8	80	8	95
Rubel rosyjski srebrny	1	65	1	73
Rubel rosyjski papierowy	1	49	1	50
Pruskie bilety kasowe	1	62	1	63
Srebro	108	—	109	—
Wiedeń d. 27. lutego. Powszechny dług państ. (za 100 złr.)				
Rent. austr. w bankn. 5 pr.	71	—	71	15
„ „ w sreb. 5 „	74	—	74	10
Pożyczka loteryjna 1839 całe losy (m. k.)	318	—	319	—
1839 ⅕ losu	318	—	319	—
1854 po 250 zł. 4 pr.	98	50	99	—
1860 „ 500zł w.a.5pr.	105	25	105	50
1860 „ 100 „ „ „	122	—	123	—
1864 „ 100 „ „ „	148	25	148	75
Listy zast. dom. po 120 5 pr.	116	25	118	75
Oblig. indm. (za 100zł.)				
Galicyjskie	77	50	78	—
Bukowińskie	76	50	77	—
Inne publiczne pożycz.				
Węgier.poż.kol.po 120zł.5p.	102	25	102	50

	płacą zł.	w. a.	żądają zł.	w. a.
Węg. poł. prem. po 200 złr.	103	—	103	25
Tereska poł. kol. po 400 fr.	—		—	—
Akcje bankowe.				
Anglo-austr. po 200 zł. 120	[illegible]	50	[illegible]	—
Bodencred.au.po200zł.40 pr.	[illegible]	—	291	—
Zakł.kr.dla h.i prz. po 160zł.	[illegible]	—	340	50
„ „ węg. 200zł. em. 80p.	[illegible]	50	190	50
Comis. bank. wied. po 200zł.	207	60	208	50
Tow.eskont. n. aust. po500zł.	[illegible]	—	[illegible]	—
Franco-austr. po 200 złr. em. 40 pr.	[illegible]	60	[illegible]	—
Franco węgier. po 200 zł. em. 40 pr.	98	50	99	—
Gal. bank hip. po 200 zł. em. 80 pr.	—	—	—	—
Gal. bank dla hand. i przem. po 200 złr.	—	—	—	—
Gal. zakł. kr. ziem. po 200zł.	—	—	—	—
Gal. bank kraj. po 200 złr. em. 50 pr.	—	—	—	—
Renten bank po 200 złr.	272	—	273	—
Banku nar. austr. po 600 zł.	990	—	993	—
Banku powsz. aus. po 200 złr.	361	50	362	50
Unionbank po 200 złr.	249	50	250	—
Vereinsbank po200 zł.e.40p.	213	50	214	—
Verkehrsbank pow.po 200zł.	[illegible]	—	[illegible]	—
Wechslerbank wied.po200zł.	[illegible]	50	[illegible]	—
Wied. bankver. po 200 złr.	[illegible]		[illegible]	
Akcje kolei.				
Alföldzkiej po 200 złr. sreb.	173	—	174	—
Dniestrzańskiej „ „	112	50	113	—
Elżbiety „ m. k.	244	50	245	50
Ferdynanda półn. po 1000 złr. m. k.	[illegible]	—	[illegible]	—
Franc. Józ. po 200 złr. w. a.	[illegible]	—	226	—
Gal. Karola L. po 200 zł. m.	[illegible]	—	229	50
Lw. Czer. Jas. po 200 zł. w. a.	150	50	151	50
Mor.Szl. (cent.) po 200 zł. sr.	135	—	136	50

	płacą zł.	w. a.	żądają zł.	w. a.
Aust.półn.zach.po 200 zł.sr.	218	50	219	—
„ „ lit. B. po 200 zł. sr.	185	25	185	75
Rudolfa po 200 złr. s. r.	170	50	171	50
Siedmiogr. po 200 w. a. sr.	176	—	176	50
Staatseisb. Ges. 200 zł. w. a.	332	50	333	50
„ II. em. po 200 zł.	—	—	—	—
Südbahn po 200 zł. srebr.	190	50	[illegible]	—
Tramway wied. po 200 zł.	[illegible]	—	[illegible]	—
Węg.gal.(Łup.) po 200 zł. w.a.	—	—	—	—
Węg.pół. wschod p.200 zł. s.	154	50	155	—
„ wsch. (Ostb.) po 200 złr. w. a.	128	75	129	25
„ zachod. (Westb.) po 200 złr. w. a.	169	50	170	50
Akcje przemysłowe.				
Budow.Tow.austr. po 200 zł.	258	—	259	—
„ „ wied. „ 100 „	[illegible]	—	[illegible]	—
„ tanich pom. po 100 z.	74	—	75	—
Borys.Petr.Cp. po 200 zł.wa.	—		—	—
Listy zastaw. (za 100zł.)				
Boden cred. allg. öst.5pr.sr.	100	—	100	50
„ spłac. w 33 lat. 5 p. wa.	[illegible]	—	[illegible]	
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr.w.a.	—	—	—	—
„ „ 5 pr. w. a.	—	—	80	50
Galic. bank hip. 5 pr. w. a.	88	50	[illegible]	—
„ Zak. kr. włość. 6 pr. w.a.	94	—	95	—
Bank nar. austr. m. k. 5 pr.	—	—	—	—
„ „ „ w. a.	90	20	92	—
Obligacje pierwszeństwa kolej. (za 100 złr.)				
Albrechta po300zł.5p.100zł.	[illegible]	[illegible]	91	20
Alfoldz. 200 zł. 5 pr. sr. w. a.	[illegible]	—	—	—
Czeska z. 300 zł. 5 p. sr. w.a.	[illegible]	[illegible]	94	20
Dniestrzańska 300 „ „	[illegible]	—	70	50
Elżbiety po 5 pr. srebr. w.a.	[illegible]	[illegible]	92	75
„ em. 1862 5 pr.	91	—	91	50
„ em. 1870 5 pr.	100	—	101	25
„ em. 1872 5 pr.	101	—	—	—

	płacą zł.	w. a.	żądają zł.	w. a.
Ferdynanda półn. 5 pr. m. k	88	75	89	25
„ „ 5 pr. w. a.	87	—	—	—
„ „ 5 pr. sr.	102	—	102	25
Gal. K. L. 300 zł. 5 pr.sr.w.a.	101	50	—	—
„ II. em. 5 pr. „	98	—	98	50
„ III. em. 1871 300	96	75	97	—
Lw. Czer. Jas. I. em. 1865 300 zł. 5 pr. srebr. w. a.	78	—	78	25
Lw. Czer. Jas. II. em. 1867 300 zł. 5 pr. srebr. w. a.	86	50	87	—
Lw. Czer. Jas. III. em. 1865 300 zł. 5 pr. srebr. w. a.	[illegible]	—	[illegible]	
Lw. Czer. Jas. IV. em. 1872 300 zł. 5 pr. srebr. w. a.	[illegible]	—	[illegible]	
Rudolfa po 300 zł.5 pr.sr.wa.	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
„ em. 1869 po 300 zł. 5 pr. srebr. w. a	[illegible]	—	[illegible]	[illegible]
„ „ 1872 po 300 zł. 5 pr. srebr. w. a.	[illegible]			
Siedmgrodz. 500 fr 5 pr.	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Papiery loteryjne (szt.)				
Zak.kr.d.hand.i prz.po 100 z.	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Klary po 40 złr. m. k.	[illegible]			
Keglevich „ 10 „ „	17	75	18	25
Palffy „ 40 „ „	27	75	28	25
Rudolfa „ 10 „ „	15	25	15	50
Ks. Salm „ 40 „ „	38	50	39	50
St. Genois „ 40 „ „	—			
Stanisław.(poż.) po 20zł.wa.	—	—		
Waldstein po 20 zł. m. k.	[illegible]	—	[illegible]	[illegible]
Windiszgrätz po 20 zł. „	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Dewizy (3miesięczne.)				
Berlin 100 tal.	—	—	—	—
Frankfurt 100 zł. (suddeut.)	92	10	92	15
Hamburg 100 mark. banko	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Londyn 10 f. sterl.	109	[illegible]	109	[illegible]
Paryż 100 frank.	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]

Swieże i niezawodne Nasiona

szlachetnych gatunków

jarzyn, kwiatów i drzew, traw i wszelkich roślin pastewnych i t. p.

poleca po umiarkowanych cenach

Nowo urządzony Główny Skład Nasion 1520

TEOFILA ŁUCKIEGO

we Lwowie, przy placu Halickim pod liczbą 14, obok Banku hipotecznego. **Cenniki** posela na żądanie franko.

Przedsiębiorstwo

bardzo korzystne nabyć można w połowie lub też w całości. Bliższą wiadomość udziela Ajencja dzienników **A. Piątkowskiego** we Lwowie.

Doskonały Bulion

wyrobu Antoniego Solkoskiego w Kresowicach poczta Mościska. Zamówienia przyjmuje Ajencja **A. Piątkowskiego** we Lwowie. (Kupcom odstępuje się znaczny rabat). 3—3

Poszukuje się dębów

w pobliskości kolei żelaznej od **12 — 30 cali** grubości w średnicy. Oferty uprasza się przesyłać do Ajencji **A. Piątkowskiego** we Lwowie.

Wiedeńska

Illustrowana gazeta

dotycząca Wystawy światowej

20 zeszytów kosztuje **złr. 4.**

Prenumeratę przyjmuje Ajencja **A. Piątkowskiego** we Lwowie.

Dla panów Fotografów.

Na Łyczakowskiej ulicy pod l. **13.** jest dobrze urządzone atellie z mieszkaniem o dwóch pokojach do wynajęcia. 2—3

PŁÓTNA

mianowicie:

Weby rumburgskie

sztuka 50 ł. w. czyli 70 ł. p. w cenie złr. 28, 30, 34, 38, 40, 50 i wyżej.

Weby holenderskie

sztuka 50 ł. w. czyli 65 ł. p. w cenie złr. 20, 22, 24, 26, 30, 35 i wyżej.

Płótna podwójnej szerokości

na prześcieradła bez szwu sztuka na 6 i 7 prześcieradeł złr. 18, 20, 22, 24 i wyżej.

Bieliznę stołową

w garniturach
na 6 osób złr. 5, 6, 7, 8 i wyżej.
„ 12 „ „ 12, 14, 15, 16 i wyżej.
„ 18 „ „ 20, 40 i wyżej.
„ 24 „ „ 40, 60 „

Obrusy pojedyncze sztukazłr. 2, 2½, 3, 4 i wyżej.

Serwety tuzin złr. 5, 6, 7, 8.

Serwety do kawy

kolorowe i białe sztuka złr. 2.40 3, 3½, 4 i wyżej.

Chustki do nosa

czysto lniane tuzin złr. 3, 3½, 4, 5 i wyżej.

Ręczniki

tuzin 6, 6½, 7, 8 i wyżej.

Ręczniki kureckie do nadzierania [illegible]

Praktyczny Budowniczy

może otrzymać posadę w Krakowie przy 1507 3—3

galicyjsk. Towarzystwie Parcelacji i Budowy.

Ubiegający się o tę posadę, winien udowodnić że budując przez dłuższy czas bądź na własny, bądź na rachunek osób trzecich, nabył dostatecznego doświadczenia w swoim zawodzie, a mianowicie w wykonywaniu robót, znawstwie materjałów prowadzenia ścisłej ich kontroli.

Jako wynagrodzenie wyznacza się pensja 1500 złr. a. w. rocznie i udział w tantiemie. Podania zaopatrzone dowodami kwalifikacji i treściwym opisem dotychczasowych czynności winny być złożone w biurze Towarzystwa w Krakowie, **najdalej do dnia 15. marca. Termin objęcia obowiązków, naznacza się na dzień 1. kwietnia b. r.**

FOSFORAN ŻELAZA
P. LERAS DOKTORA UMIEJĘTNOŚCI

Środek ten w stanie ciekłym bez smaku żadnego podobny do wody mineralnej, łączy w sobie pierwiastki wyrabiające krew i kości. Ze wszystkich preparatów żelazistych jest on najwięcej racjonalny i dlatego to przyjęty został przez najznakomitszych lekarzy. Bardzo dobrze się nadaje do temperamentów młodych, panienek delikatnych, których rozwój *ciała* jest *trudny*, lub został *spóźniony*, dla pań cierpiących na nieznośne *boleści żołądka*, pochodzące z *bladaczki*, *wyniszczenia białych upławów*, lub *braku regularności*, dla dzieci *bladych*, *wątłej budowy* i *delikatnych* i dla wszystkich osób cierpiących z *niedokrwistości*. Skuteczny, szybko działający, mogący być zniesionym przez najdelikatniejsze żołądki, środek ten nie sprawia ani zatwardzenia ani nie działa szkodliwie na zęby. Oto są przymioty, dla których użycie jego zalecają lekarze.

Dostać można we Lwowie w składzie materjałów aptecznych i aptece p. Piotra Mikolasch i w aptekach pp. Beisera i Ruckera; w Krakowie w obudwu aptekach pp. Józefa Trauczyńskiego i Redyka; w Brodach w aptece p. Franzos; w Rzeszowie w apt. p. Schaitera; w Warszawie w składach materjałów aptecznych pp. Mrozowskiego i erd., Aug. Gallego i Lud. Spiessa. 1043 13—28

L. 99.

Ogłoszenie.

Poszukuje się dla naprawy i regulacji dróg gminnych, Zawiadowcę technicznego na czas od 20. kwietnia do 20. lipca i od 15. września do 15. listopada 1873, za wynagrodzeniem 300 zł. a. w. włącznie z ryczałtem na koszta podróży. 1549 3—3

Wymaga się wykazanie wiadomości praktycznych co do budowy dróg i mostów, jakoteż świadectw wykazujących dotychczasowe zatrudnienie i dobre prowadzenie się kandydata.

Podania wnieść należy do 28. marca 1873.

Z Wydziału Rady powiatowej w Trembowli, dnia 19. lutego 1873.

Ogłoszenie.

Celem ściągnięcia sumy wekslowej 20.000 złr. w. a. z pn. na rzecz Mieczysława hr. Dunin Borkowskiego & Cons. rozpisał c. k. sąd powiatowy w Sadagórze na Bukowinie uchwałą swoją z dnia 30. grudnia 1872 do l. 11641 w drodze edyktalnej, publiczną przymusową licytację fabrycznej realności pierwszego galicyjsko-bukowińskiego akcyjnego Towarzystwa Rektyfikacji i Wywozu spirytusu pod l. top. 1 w Łękowcach koło Czerniowiec na Bukowinie położonej, przedmiot tabularny stanowiącej wraz z wszelkiemi do tej fabryki należącemi apparatami i przynależytościami w trzech terminach na dniu 20. marca, 3. kwietnia i 17. kwietnia 1873 zawsze o godzinie 10tej przed południem w wspomnianym sądzie pow. odbyć się mającą, na którym to ostatnim czyli trzecim terminie realność ta i niżej ceny szacunkowej 63293 złr. 46 kr. w. a. a, jednakże za taką tylko cenę sprzedaną zostanie, którąby łącznej sumie wszystkich intabulowanych nań długów wyrównała.

Jako wadjum ma być złożona do rąk komisji licytacyjnej kwota 5000 złr. w gotówce lub w papierach wartościowych podług kursu w czasie złożenia istniejącego. Ekstrakt tabularny, akt szacunkowy i bliższe warunki licytacyjne mogą być przejrzane w registraturze wyżwspomnianego sądu pow. i przy terminach licytacyjnych. 1548 3—3

Czerniowce 20. lutego 1873.

Wystawa światowa 1873 r.

Biuro centralne Wystawy światowej dla przejazdu i mieszkań we Wiedniu, powierzyło podpisanej firmie **jeneralną Ajencję** swą na całą Galicję. Zamierzający zwiedzić Wystawę światową, już teraz wynajmować mogą pomieszkania na czas pobytu swego we Wiedniu wprost u podpisanego. **Sposoby przejazdu do Wiednia i napowrót, dni odjazdu pociągów specjalnych wymienionego wyżej biura, lista stacyj odjazdowych, koszta przejazdu itp. wkrótce ogłoszone będą**

F. H. Richter,

właściciel księgarni i nakładca we Lwowie.

Biuro komisowe

L. Tabaczyński

w Tarnowie

poleca swe pośrednictwo w sprzedaży i nabyciu dóbr ziemskich, lasów, realności miejskich w objęciu dzierżaw, sprowadzaniu narzędzi rolniczych, w zakupieniu i sprzedaży produktów surowych pod warunkami bardzo przystępnemi.

Liczne stosunki z zagranicą stawiają mię w położeniu rzeczone interesa załatwiać bezpośrednio w jak najkrótszym czasie.

Poszukuje się do nabycia 5 posiadłości ziemskich po 300—500 morgów obszaru, lasu starszego, kompleks przy szosie o ile możności blisko położony, tudzież dzierżawy na 800 morgów ziemi w dobrej glebie.

Na zapytania frankowane, bezzwłocznie stosowne udzielę wyjaśnienia. 1359 6—6

Realność (willa)

pod l. 386⅓, we Lwowie (Podzamcze l. 8) gustownie zbudowana z pięknym widokiem i obszernym ogrodem owocowym, jest zaraz z wolnej ręki **do sprzedania.** 1455 3—3

Bliższa wiadomość w biurze adwokata Dr. Krattera we Lwowie (ulica Kościuszki l. 3).

Musztarda kremska

posiadająca smak przyjemno-aromatyczny, preparowana z roślin organicznych.

Takowa wzmacnia żołądek i sprawia apetyt.

Główny skład dla Lwowa:

w handlach pp. **Weiss i Hendrich** ul. Krakowska l. 4, **Okornicki i Cirok, Paweł Gorski** w rynku i w traktjerni p. **Przybylskiego.** W aptece **Bohusa i Rungiego** w Jarosławiu, w Radymnie u p. **Swiechowskiego.** 3—3

Cena jednej małej flaszki 20 ct., większej 40 ct.

BANK LWOWSKI

przyjmuje od dnia **1. lutego 1873 r.**

WKŁADKI

począwszy **od jednego złr. w. a.** do każdej wysokości na **książeczki wkładkowe** i oprocentowuje takowe po

6% od sta.

Spłaty do wysokości złr. 100 **bez wypowiedzenia.** 1351 10—?

Wkładki i spłaty uskuteczniają się codziennie w godzinach urzędowych, to jest: od 9tej do 1szej przed południem „ 3ciej „ 5tej po południu.

Lwów dnia 31. stycznia 1873.

Dyrekcja.

Licytacja
koni i bydła rogatego

odbędzie się w dniu 17. marca i następnych

w Besku,

mile od Zagórza stacji kolei Przemysko-Łupkowskiej. Sprzedane będą

Dwa ogiery,

„**Komela**" krwi angielskiej, „**Samhan**" krwi wschodniej,

Dziesięć klaczy,

Czterdzieści młodych rosłych rasowych koni od 1—3 lat,

Sześć buhajów,

Czterdzieści sztuk jałownika

ego wieku od krów krajowych po buhajach czystej krwi allgauerskiej i holenderskiej. 1562 1—3

Ważne dla właścicieli realności.

Powszechnie uznana potrzeba zaopatrywania budynków ogniotrwałem iem, wywołała myśl zawiązania **spółki przemysłowców,** których do tego celu jest potrzebną.

Gdy wreście Rada miejska lwowska, uznając konieczność zaprowadzenia trwałego pokrycia, uchwaliła obowiązkowe pokrycie dachów materjałem trwałym przy nowych budynkach i odnowienia starych, więc sądzimy, że rzysłużymy pp. właścicielom i zarządcom domów we Lwowie, tworząc ę fachowych mężów w celu pokrywania dachów ogniotrwałym materjałem, wszelkich robót potrzebnych się podejmuje i takowe sumiennie wykona nę umiarkowaną. 1425 4—6

Spółkę tę stanowią:

Feliks Piątkowski, blacharz,
Jan Schultz, cieśla,
Edmund Kohler, budowniczy.

Ktoby sobie życzył ko zystać z usług spółki niech się raczy zgłosić do u Feliksa Piątkowskie y ulicy Sobieskiego (dawniej Nowej).

Bank krajowy galicyjski

we Lwowie,

podnosi od dnia **1. lutego 1873** stopę procentową

wszystkich w obiegu będących asygnat kasowych

0½%

mianowicie:

5% z 8 dniowem wypowiedzeniem na **5½%**
5½% „ 14 „ „ „ **6%**
6% „ 30 „ „ „ **6½%**
7% „ 60 „ „ „ **7½%**

Lwów, 20. stycznia 1873.

1075 8—7

Dyrekcja.

DO PARYŻA

wyjeżdżam, celem zakupna wiosennych i letnich towarów modnych dla dam.

Panie życzące mieć osobne sprawunki, jak kostiumy, kapelusze lub materje, raczą się zgłosić do handlu mego najdalej do 10. marca, a z pewnością mogą liczyć na akuratne wykonanie obstalunków.

Oprócz tego przyjmuję także wszystkie inne komisa niewchodzące koniecznie w mój zakres i zawód do załatwienia, mając tam rozliczne znajomości.

1513 3–4

Władysław Lewicki

handel mód przy ulicy Halickiej pod l. nową 16.

Dobra Malawa i Wolkowyja

o ¾ mili od **Rzeszowa** przy drodze bitej między tem miastem a **Łańcutem**, położone, powierzchni ogólnej wraz z lasami morgów przeszło 800 mające, składające się z 2ch oddzielnych folwarków, są do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość bliższa u hrabiego Stanisława Ostrowskiego w Warszawie w domu własnym Nr. 3 (nowy) przy ulicy Mazowieckiej. 1560 1—1

HERBATY

najcelniejszych gatunków:

Kongo czarna herbata w dobrym gatunku . . . . . funt złr. 1.40, 2.
Souchong czarna herbata najlepszego gatunku . . funt złr. 3.
Melange Imperial . . „ „ 4.
Pecco kwiatowa . . . „ „ 5.

RUM

prawdziwy londyński najlepszego gatunku 10cioletni stary.
Butelka duża . . . . złr. 2.

Proszek herbaciany funt zł. 1.

Poleca
Karol Gruchol
1557 1–6 we Lwowie, Rynek l. 4.

Poszukuje się

Praktykanta

do Apteki na prowincji.
Bliższa wiadomość w Ajencji Czasu we Lwowie. 1558 1—2

Skład drzewa

1559 **opałowego** 1—2

na Stryjskiem pod l. 33 obok praczkarni cesarskiej.

Sąg drzewa bukowego z przywozem . . . . 14 zł. 60 c.
bez przywozu 14 „ — „
Sąg drzewa grabowego z przywozem . . . . 14 „ — „
bez przywozu 13 „ 40 „

Jędrzej Romaniec,
handel wiktuałów przy ulicy Jagiellońskiej (przedtem Jeznickiej) l. 15.

Nauczyciel języka francuskiego szuka

Wiktowanie

miesięczne za lekcje codzienne z wyjątkiem dni świątecznych. Adres: ulica Jabłonowskich i róg ulicy na Skałce Nr. 14 na I. piątrze u woźnego. 1—1

Uzdolniony 1—3

Subjekt

z handlu galanteryjno-drobiazgowego może zostać zaraz umieszczonym w handlu **Kamila Strzyżowskiego** we Lwowie.

Willa (folwark),

o milę od Lwowa położony, obejmujący 50 morgów pola ornego i siąnożęcia w jednym kompleksie przy samym gościńcu, prowadzącym do Janowa, jest z wolnej ręki do sprzedania lub też na letnie pomieszkanie do wynajęcia, gdzie prócz wszelkich wygód można mieć parę koni do wyjazdu. 1556 1—3
Bliższa wiadomość w Adm. Gazety Nar.

L. 166.

Ogłoszenie konkursu.

Na mocy rozporządzenia Wysokiego Wydziału krajowego z dnia 18. lutego 1873 r. l. 2560, rozpisuje się konkurs na posadę sekundarjusza w szpitalu powszechnym lwowskim z płacą roczną 600 złr. w. a., a względnie i na posadę praktykanta lekarskiego z płacą roczną 400 złr. w. a.

Ubiegający się o te posady czasowe na lat dwa a względnie na lat cztery winni podania swe wnosić najdalej do dnia 24. marca 1873 r. do Dyrekcji szpitalu powszechnego we Lwowie bezpośrednio, a jeżeli zostają w służbie publicznej za pośrednictwem swej władzy przełożonej. 1555 1—3

W podaniach swych winni wykazać:
1. wiek, stan i miejsce urodzenia;
2. uzyskany stopień doktora medycyny na jednej z wszechnic państwa austrjackiego;
3. dotychczasowe zatrudnienie i znajomość języków krajowych.

Z Dyrekcji szpitala pewszechnego.
Lwów, dnia 27. lutego 1873.
Dr. Głowacki, zast. Dyrektora.

Długoletni

za wielką doświadczenie · trwały skutek · jest najlepszą gwarancją

Cierpienia piersiowe i płucowe

hemoroidy, cierpienia żołądka i nerwów: porażenie, epilepsje, kurcze w głowie, reumatyzm, osłabienie, jak również wszystkie słabości kobiece, leczą za pomocą długoletniego doświadczenia środkami naturalnemi nawet w tym wypadku, jeżeli poprzednie kuracje były bezskuteczne, listownie, szybko i zupełnie. Honorarium wraz ze środkami leczniczem 3—5 złr. 1532 1—1.

Dr. Olschowsky,
docent nauki leczenia w Wrocławiu.

TERNO,

Ogier kasztanowaty czystej krwi arabskiej po Seelavim, od Rebeki po Teruch-Chonic ze stada Jorczowieckiego. Stanowić będzie po 40 złr. od klaczy i 5 złr. na stajnię. Bliższej wiadomości udzieli Zarząd dóbr Umieszaza poczta Jasło. Uprasza się o wczesne zamówienia. 1—3

Dobra na sprzedaż przy głównym gościńcu położone pola ornego do [illegible] mor., lasu dębow[illegible]ego 400 m., bukowego i grabowego 200 m., szpilkowego 250 m., ogród owocowy i warzywny, budynk wystarczające, są pod dogodnemi warunkami do zbycia.

Huta szklanna [illegible]

Dęby materjałowe [illegible] Stoinski. Lwów Halickie, [illegible] 1516 3—3

Tłuszcz amerykański

GRAISSE OF CANADA

do użytku dla skór, obuwia, uprzęży,
uwieńczony pięciu medalami.

Przewyższa doskonałością swoją wszystkie dotąd znane i używane tłuszcze, czyni skórę zupełnie miękką, nieprzemakalną, chroni takową od pękania, rdzy wilgocianej i [illegible], przez co podwaja trwałość skóry a w szczególności obuwia.

Poleca się tłuszcz ten pp. **gospodarzom, wojskowym, inżynierom, myśliwym** i t. d., także pracownikom obuwia i rymarzom. 1476 3—4

SKŁAD GŁÓWNY
u K. Gromadzińskiego

we Lwowie, ulica Wekslarska, dawniej Kapitulna licz. n. 4, gdzie również dostać można **smarowidła belgijskie i rożne tłuszcze i oleje do maszyn.**

Puszka blaszana 2 funty w. netto złr. 2 —
dto dto 1 „ „ „ „ 1.20
dto dto ½ „ „ „ „ — 75
dto dto [illegible] „ „ „ „ — 40

Przy wysyłkach na prowincję dolicza się za list frachtowy i pakunek 10 ct. od posyłki.

Najprzedniejsze chińskie 1417 4–6

HERBATY

po zł. 2. 2.40. 3. 4. 5. i po zł. 5.40.
Wysiewki z herbaty po zł. 1.20
w handlu

St. Markiewicza

we Lwowie, w rynku pod l. 42.

Odbiorcy 10 ft. herbaty na raz, płacą za 9 fnt. od dwóch fnt. wysyłka franko.

Pomieszkanie do wynajęcia.

W domu Te[illegible]ra ulica Majerowska, jest pomieszkanie na **pierwszem piętrze**, składające się z 7 pokoji i 2 salonów, kuchni, strychu i piwnicy; tudzież na **drugiem piętrze** 6 pokoi z kuchią, strychem i piwnicą od 15go maja b. r. do wynajęcia. Bliższa wiadomość u gospodarza. 1526 2—3

Godziębina

Dr. Maliszewskiego.

Najpewniejszy środek na **Reumatyzm** od lat kilku za granicą a od roku u nas bardzo rozpowszechniony. Mnóstwo deklaracyj i podziękowań, które przejrzeć można, są najlepszą rekomendacją. Główny skład dla Galicji u Wielmoż. Ustrzyckiej ulica Łyczakowska Nr. 109 we Lwowie. 1547 2—2

Cena flaszeczki złr. 1.

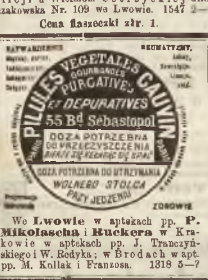

We **Lwowie** w aptekach pp. **P. Mikolascha** i **Ruckera** w Krakowie w aptekach pp. J. Tranczyńskiego i W. Rodyka; w Brodach w apt. pp. M. Kollak i Franzosa. 1318 5—7

Ważne dla posiadaczy koni.

Podczas zmiany sierci u koni, są te wpływom powietrza więcej uległe jak w innej porze, dlatego każdy staranny posiadacz koni zwróci swą uwagę na to, aby koń jego otrzymał piękną maść. Są także środki, których użycie pomaga do naturalnego rozwoju. Doświadczony w tym względzie jest uzdrawiający płyn dla koni, odszczególniony wyłącznym przywilejem od cesarza Franciszka 1., wyrobu Franciszka Jana Kwizdy, o którym już nieraz zamieszczaliśmy pisma pochwalne, do których przyłączamy następujące

Do pana Fr. Jana Kwizdy w Korneuburgu. Zapas pańskiego c. k. uzdrawiającego płynu już mi się kończy, racz mi pan znowu przysłać nową partję.

Płyn ten okazał się tej wiosny nieoszacowanym, zwłaszcza, że po zmianie nastąpiły zimna; jedynie pańskiemu płynowi uzdrawiającemu zawdzięczam, że moje konie otrzymały krótki, piękny i równy włos letni. Przytem zauważyć wypada, że podczas czterech tygodni nie użyto więcej jak flaszkę płynu i miarę okowity do rozcieczenia, co czyni kwotę 2 złr. 20 ct., za co każdy racjonalny gospodarz za rozpowszechnienie pańskiego preparatu panu podziękuje.

Wr. Neustadt. **Książe R. Auersperg.**

Prawdziwe wyroby weterynaryjne są do nabycia:

We **Lwowie:** Konstanty Iskierski, apteka Piotra Mikolascha, apteka J. Beisera, apteka Zygmun. Ruckera (dawniej Tomanka) apteka J. Piepesa pod węg. koroną i handel J. F. Kleina Wy i Rissler; w **Krakowie** M. Jawornicki w rynku gł. kam. Kirchmajera, p. Józef Jahn, apt. Józefa Tranczyńskiego; tudzież we wszystkich niemal miastach królestwa Galicji są składy urządzone, które od czasu do czasu dzienniki podają polskie w ogłoszeniach.

Przestroga. *Dla zawarowania się przeciw fałszowaniom,* uprasza się na to baczyć, *iż płyn restytucyjny Franciszka Jana Kwizdy jest tylko ten prawdziwy, który c. k. wyłącznym przywilejem odznaczono,* i nie potrzeba go przemieniać z innemi podobnemi fabrykatami. dalej zwraca się na to uwagę, iż na *każdej etykiecie proszku korneuburskiego, moje niżej zamieszczone nazwisko napisane czerwoną farbą się znajduje, uważam przeto za mój obowiązek uwiadomić, że są w handlu fałszowane środki, które złożone są z bezskutkujących i nawet szkodliwych ingredjencji, przed zakupnem których ostrzegam.*

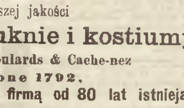

1284 1—2

Wiedeń, Seilergasse 9.

JÓZEF GIANI

1387 4—10

MATERJE JEDWABNE i AKSAMITY

najlepszej jakości

na damskie suknie i kostiumy

Trousseaux, Foulards & Cache-nez

założone 1792,

a więc pod niezmienioną firmą od 80 lat istniejące.

Wzory odwrotną pocztą i franco.

MINERWA

Bank ubezpieczeń życiowych, dożywociowych i na wypadek szwanku.

Kapitał akcyjny 1,000.000 złr. wal. austr.

Rodzaje ubezpieczeń: *a*) **Ubepieczenie kapitałów** lub rent **na wypadek śmierci** jako spadek albo też mieszane płatne i za życia. *b*) **Ubezpieczenie na dożycie**, jako zaopatrzenie na starość lub posag itd. *c*) **Ubezpieczenie rent**, dożywocia, pensji itd. *d*) **Stowarzyszenia** wzajemne **spadkobiercze**, jako wyposażenie dzieci w 13. grupach. *e*) **Ubezpieczenie na wypadek szwanku** doznanego na ciele przy pracy w kopalniach, fabrykach itd. służbie przy kolejach, lub podróży koleją lub okrętem.

Taniość premji, wiele nadzwyczajnych ułatwień i korzyści, jakoteż liberalne warunki ubezpieczeń, a przytem wszelka gwarancja przez znaczne fundusze, rzetelną administrację i znakomite fachowe kierownictwo polecają bank ten, jako najlepszy do korzystnego ulokowania oszczędności, w celu uzyskania znacznych kapitałów.

Jeneralna Reprezentacja dla Galicji, Krakowa, Bukowiny i Mołdawji

1101 10—36 **J. K. LEWICKI,** Biuro we Lwowie: plac Trybunalski, róg ulicy Teatralnej l. 16.

PAPIER WLINSI

Ogromne powodzenie tego środka zależy od jego własności sprowadzania na powierzchnią ciała, zapalń i irrytacji, które dotknęły najżywotniejsze organa; tym sposobem przeciąga on chorobę na części ciała mniej delikatne i daje większą łatwość uleczenia takowej. Najznakomitsi lekarze zalecają go przeciw **katarom, nieżytowi oskrzeli, chorobom gardlanym, grypie, gośćcowi, bolom w krzyżach** itp. Użycie tego papieru bardzo prosto, jedyne przyłożenie wystarcza i nie pozostawia tylko lekkie swędzenie. Cena pudełka 1 f. 50 c. w Paryżu. Dostać można we Lwowie w aptece p. Piotra Mikolasch; w Krakowie w aptece p. Tranczyńskiego; w Kijowie w składzie mateaptecznych pp. braci Marcińczyk. 1026 17—24

Do handlu

A. Faliszewskiego w Przemyślu

przy ulicy Franciszkańskiej Nr. 108

1399 5—6

nadszedł wielki transport

Trumien metalowych

w różnych rozmiarach i gatunkach z pierwszorzędnych fabryk wiedeńskich, które sprzedawać się będą

po cenach fabrycznych od 8 złr. i wyżej.

Wieś Wiązowa

pół mili od Żółkwi przy gościńcu z Żółkwi do Mostów Wielkich prowadzącym położona, mająca do 500 morgów łąk i ornej ziemi, 4 karczem z których dwie przy gościńcu, staw i młyn, przynosząca suchych dochodów rocznie 2800 złr., jest od 1go kwietnia 1873 lub później do wydzierżawienia.

Bliższych wiadomości udzieli B. Zarski we Lwowie ulica Czarneckiego Nr. 3. 1535 3—3

Bankhaus A. S. Gerstl,

Wien, Schottenring 30, vis-à-vis der **k. k. Börse.**

Kupno i sprzedaż wszelkich gatunków papierów wartościowych.

Zlecenia na ces. kr. Giełdę

wykonują się według kursu dziennego. — Pokrycie 10%. — Prolongacja najtańsza.

Wszelkie gatunki losów i rent, na spłaty ratalne.

1117 23—24 **Bankhaus A. S. Gerstl,**
Wien, Schottenring Nr. 30.

Bank Lwowski

wydaje

ASYGNATY KASOWE

i oprocentowuje takowe począwszy od **1. lutego 1873** po

6 % za 14 dniowem wypowiedzeniem 1103 12—?
7 % „ 30 „ „

Wszystkie w obiegu będące 6½ % asygnaty kasowe oprocentowują się począwszy od dnia 1. lutego 1873

po 7%.

Asygnaty kasowe **Banku Lwowskiego** wypłaca **bez potrącenia prowizji** w **Wiedniu,** wiedeński Wechslerbank, w **Pradze**, pragski Wechslerbank, w **Peszcie,** bank Peszteński i w **Tryjeście** ogólny bank Tryjesteński.

DYREKCJA.

Dla

gospodarzy ziemskich!

Niniejszem przypomnieniem zwracamy uwagę na nasze od wielu lat wypróbowane, w kilku tysięcy egzemplarzach wysłane do państw cesarstwa austrjackiego i na wszystkich wystawach znaczniejszych pierwszemi nagrodami odszczególnione

Siewniki rzędowe (Drill).

Takowe sporządzają się w różnych rozmiarach stosownie do potrzeby. Na żądanie mogą być takowe opatrzone

Przyrządem Gibbla

do zasiewania kupkami buraków. Do tego użytku sporządzamy właściwe maszyny do 12 stóp szerokości rzutu, które nie wymagają wielkiej siły pociągowej i są bardzo wydatne.

Rozsypywacze guana

znacznie poprawne, czerpaki (Schöpf-Aparat) z metalu dzwonowego, które w sztucznych gnojarniach nie rdzewieją. Przeto nadaje się maszynie trwałości a może być sumiennie jak najlepiej zalecona.

Katalogi itp. bezpłatnie franco. Szczególne polecenia we wszystkich obwodów kraju.
Na tegoroczną wystawę światową w Wiedniu wyszlemy kolekcję wyżej poleconych maszyn.

1319 6—6

F. Zimmermann & Co.
Halle a/Saale. Prusy.

Najtaniej, w doborowym gatunku i z najlepszą usługą.

Handel towarów korzennych i win, magazyn chińsko-rosyjskiej herbaty i rumu bremskiego,

Karola Ballabana

we Lwowie, pod złotym kogutem na Halickiem nr. 23.

poleca swój obfity i zupełnie świeżo zaopatrzony skład szanownej P. T. Publiczności.
Szanownym odbiercom na prowincji za opakowanie nic nie liczy, jako też biorąc towarów za 50 guldenów odstawiam **franco** na każdą stację kolei galicyjskiej.
Cenniki wysyłam natychmiast franco.

Dom komisowy krakowski
A. Trzcińskiego

ma gotowych zakontraktowych parobków i familje do służb folwarcznych przeszło 300 głów, może każdego czasu przystąpić do wyekspedjowania w głąb Galicji lub też królestwa Polskiego. 1478 3—3

Dzierżawy od św. Jana r. b. bardzo są poszukiwane.

3—3 **BIBLIOTEKA** 1534

W. BAWOROWSKIEGO (Myszkowice poczta Mikulińce) poszukuje do nabycia tłumaczenia polskiego **W. Paterkula;** i rękopisów **Jana Kruszyńskiego.**

Zgubione [illegible] które według swych [illegible] Pierwszy Wiedeński Bazar zegarków, Praterstrasse nr. 16 (kłamliwe) Fabryka zegarków, Operring nr. 7 i t. d. falsyfikaty i braki bardzo lichej wartości sprzedają za prawdziwe angielskie. Z tego względu widzę się zmuszonym zwrócić uwagę szanownej P. T. publiczności na tę wyrafinowaną szacherkę, ażeby się raczyła zgłaszać bezpośrednio do znakomitej

---

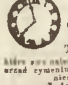

Fabryki zegarków
(własnego wyrobu)

Józ. Hawelka

w Wiedniu, Leopoldstadt Taborstrasse Nr. 10 zum Pfau,

które swe należnie [illegible] urząd cymentniczy cechowane po niżej wyrażonych niesłychanie niskich, a jednak

prawdziwych cenach sprzedaje.

Tylko [illegible]

Tylko 9 złr. prawdziwy angielski, srebrny cylinder z kryształ. szkiełkiem, [illegible]

Tylko 12 złr. [illegible] złotym baczykiem [illegible] świadectwem gwarantującem.

Tylko 15 albo 20 zł. prawdziwy angielski srebrny ankier, [illegible]

Tylko 13 złr. [illegible] ognia złocone [illegible] szkatułkiem, medalionem, skórzanem pudełkiem i świadectwem gwarantującem.

Tylko 14 złr. [illegible] obrobiony i z [illegible]

Tylko 16 albo 17 złr. prawdziwy angielski Prince of Wales [illegible] świadectwo gwarantujące bezpłatnie.

Tylko 14 złr. prawdziwy angielski ze złota talmi cylinder, najnowszego fasonu, z podwójnemi szkłami kryształowemi, [illegible] z łańcuszkiem ze złota talmi, medalionem i świadectwem gwarantującem.

Tylko 13 złr. zegarek ze złota talmi w podwójnej kopercie, [illegible] oszlifowany i werkiem z niklu wraz z pięknym łańcuszkiem ze złota talmi, medalionem, skórzanem pudełkiem i świadectwem gwarantującem.

Tylko 16 albo 17 złr. piękny zegarek damski z czystego srebra i wyzłacany, wraz z łańcuszkiem (na szyję) z prawdziwego złota talmi i świadectwem gwarantującem.

Tylko 18 złr. prawdziwy angielski srebrny w ognia złocony [illegible] w podwójnej kopercie, pięknie emaliowany, wraz z pięknym łańcuszkiem ze złota talmi, medalionem i świadectwem gwarantującem.

Tylko 18 albo 20 złr. piękny angielski srebrny ankier, [illegible] wraz z pięknym łańcuszkiem ze złota talmi, medalionem, skórzanem pudełkiem i świadectwem gwarantującem

Tylko 20 złr. srebrny remontoar, [illegible] się bez klucza wraz z łańcuszkiem ze złota talmi i medalionem.

Tylko 23, 25, 27 zł. złoty damski zegarek, wraz z łańcuszkiem, medalionem i świadectwem gwarantującem. Dalej 45 do 65 złr. z brylantami.

Tylko 6 złr. przezroczy paryski zegarek bronzowy, bijący godziny, pod szkłem, ozdoba każdego pokoju.

Łańcuszki ze złota talmi, [illegible] 1.50, 1.80, 2, 3, 4, 5, 7 złr.; łańcuszki na szyję długie 1.50, 2, 2.40, 3, 4, 5, 6, 8 złr.
Srebrne łańcuszki 3, 4.50, 4, 5, 6 do 12 złr.
Paryskie budziki z zegarem 6 złr.
" " **podróżne** z zegarem, które przy budzeniu świecę zapalają 9 i 12 złr.
Patentowane budziki bezpieczeństwa z przyrządem do strzału alarmowego, który jednocześnie świecę zapala 14 i 16 złr.
Paryskie budziki w eleganckiej brązowej oprawie starannie wykończone 12, 24 i 16 złr.
Przepyszne paryskie zegarki bijące, pod szkłem 6 i 8 złr., wykwintnie wykończone 10 złr. ozdoba każdego pokoju.
Salonowe zegary w ramach, wraz z prawdziwemi bardzo dobrze wyzłoconemi ramami, bijące godziny i pół godziny, do najwykwintniejszych salonów, jakoteż dla wyprawy bardzo się nadające, z prześlicznemi ornamentami i ozdobami, po zdumiewająco tanich cenach po 8, 10 i 14 zł. najpiękniej.
Przepyszne werki z muzyką, melodiony z cudemi głosami, [illegible] 7 i 16 zł. a 4 arjami 7 zł. [illegible] z 6. arjami [illegible]
Za przesłaniem należytości lub przekazu pocztowego każde zamówienie wykonywa się punktualnie w ciągu 24. godzin. Zegarki nieregulowane o 2 złr. taniej. Cenniki bezpłatnie
Zegarmistrze i handlujący zegarami znajdą wielki skład do 6 tysięcy sztuk zegarów po zdumiewająco niskich cenach.

Tylko wskutek długoletniego pobytu w Anglji i Szwajcarji, tudzież wskutek wielkiego obrotu, umożebnionem mi jest tanie sprzedawanie zegarków. Za kupione u mnie zegarki [illegible] gdy w ciągu 5. lat [illegible] zegarek w inny sposób [illegible] naprawię go bezpłatnie.

Wiedeń { Filje: Floridsdorf, Hauptstrasse Nr. 13 | Leopoldstadt, grosse Pfarrgasse Nr. 6

Przestroga. Szacherka z zegarkami doszła w ostatnich czasach do tego punktu, że handlarze zabawek formują się jako zegarmistrze i fabrykanci zegarków, ażeby tak P. T. Publiczność na wszelki możebny sposób oszukiwać, ciągle firmy swoje zmieniają, tak np. dawniej „Pierwszy wiedeński Bazar zegarków", teraz „Fabryka zegarków Praterstrasse Nr. 16", dawniej „Pierwszy wiedeński Zakład zegarków", teraz „Zegarmistrz, verlängerte Kärntnerstrasse Nr. 51, palais Todesko," dalej „Fabryka zegarków, Operring Nr. 7", ażeby szacherkę do najwyższego stopnia, wydają w najbezwstydniejszy sposób ostrzeżenia, które właściwie tylko ich zakładów powinnoby dotyczeć, powołując się w nich na zakłady z zabawkami i dawniejsze swe firmy. Szanowni P. T. mieszkańcy z prowincji, którzy o prawdzie osobiście przekonać się nie mogą, niech tylko raczą przez kartę korespondencyjną zgłosić się do pierwszego [illegible] znajomego, a wtedy przekonają się, że [illegible] przytoczyłem opiera się na najczystszej prawdzie, gdyż tam zamiast zegarków, zamiast i zegarmistrzów znajdują się tylko [illegible] laski, lalki, pudełka na tytoń i tym podobne przedmioty. Na szczególną zasługuje uwagę szacherka do najwyższego stopnia posunięta w składzie zabawek na Operring Nr. 7, który to skład [illegible] z fabryk zakupuje i stare [illegible] zegarki za nowe prawdziwe angielskie sprzedaje. [illegible] ludzie nie są ani zegarmistrzami, ani o [illegible] własnościach werku [illegible] żadnego pojęcia nie mają, a wskutek tego nie mogą podawać żadnej rękojmi, a ich rękojmia jest wyrazem [illegible]
[illegible] nabywania takich zbrakowanych towarów do [illegible] w magazynach wyż. j wymienionych. [illegible]

Aptéka

pod węgierską koroną we Lwowie **J. Piepesa** otrzymuje co tygodnia

świeżą krowiankę

(do szczepienia ospy). 1543 2—4
Cena **1 zł. 60** ct. a. w.

Księgarnia

K. WILDA

we Lwowie

otrzymała na główny Skład:
Dwadzieścia listów Prof. Dr. **Kussmaul**'a

O szczepieniu ospy

przetłumaczył Dr. K. **Grabowski.** 114 str. w 8ce z tablicą graficzną. 60 ct. z przesyłką 66 ct.

Nowsze teorje gorączki zestawił Dr. Edw. **Korczyński.**

Antropologja czyli nauka o człowieku i jej stosunek do innych nauk przez Dr. Tad. Zulińskiego. 60 ct. z przes. 64 ct.

Sprawozdanie o szkołach **przemysłowych** i handlowych ułożone dla komissji zawiadującej lwowską szkołą przemysłowo-handlową pr. Dr. Kar. **Benoniego.** 91 str. w 8ce 60 ct. z przes. 66 ct.

Niedawno też wyszło p. t.

Gimnazja i szkoły realne polskie a nasze ze względu na organizację i metodę nauczania. Sprawozdanie do Wys. Wydziału kr. ułoż. p. Dr. Zyg. Samolewicza i Dr. K. Benoniego V. i 156 str. w 8ce 1 zł.

Kochowskiego, Wespazyana z Kochowa, **Rubus incombustus** (Krzak niespłoniony, czyli **Rożaniec N. P. Marji)** przez Dr. Wład. **Wisłockiego.** 58 str. w 8ce. 60 ct. z przesyłką 64 ct.

Życie, pisma i system filozoficzny Bronisława **Trentowskiego** w krótkości skreślił Dr. Kl. Hankiewicz. 15 ct. z przes. 17 ct.

Projekt ustawy gminnej. Przedruk z Prawnika. 25 ct. 1445 2—3

Dentysta-Magister
z Wiednia

M. Grünzeid

obecnie zamieszkały przy ulicy Halicko-Wekslarskiej, gdzie handel bławatny p. Wojczyńskiego, **wprawia Zęby** po 2 i 3 złr., **Szczęki** po 40 do 60 złt. na sposób amerykański.

Ból zębów uchyla szybko za pomocą środków niezawodnych, jakoteż plombuje skutecznie i pod gwarancją. 1441 6—12

Dom Zleceń
i Skład Nasion

dawniej c. k. Towarzystwa gospod. rol. Kraków. przy ulicy Św. Jana w domu narożnym l. 292 na dole **wchód od przecznicy.**

Powiadamiam Szanow. gospodarzy iż Skład Nasion na tegoroczny sezon **wiosenny,** znajdą już zaopatrzony w świeże i pewne kiełkowania nasiona roślin okopowych, trawnych, leśnych, warzywnych, kwiatowych i t. d.

Cennik Składu Nasion na r. 1873 rozesłany został przy czasopismach krajowych i na każde żądanie przesyłamy go **opłatnie** — przyczem zwracamy uwagę na znacznie zniżone ceny wszystkich prawie nasion. 1522 2—3

Biorących nasiona i nawozy pomocnicze w większej ilości, upraszamy uprzejmie o **wczesne** zamówienia, by na czas mogły być dostarczone.

Pośredniczymy także w sprzedaży nasion za granicę (komis) za poprzedniem nadesłaniem próbek.

Nadto polecamy nasz Skład prawdziwej

HERBATY CHIŃSKIEJ

i **Oliwy belgijskiej** w dwóch gatunkach, do młocarń i maszyn.

J. Jerzmanowski.

A. Maczuskiego
prawdziwa

Woda kolońska

najmocniejszego gatunku, dostatecznie znana z powodu swej niezrównanej woni, można ją polecić najlepiej jako najlepszy środek ożywczy do mycia i kąpania. Flakon 1 złr. ½ flakon 50 c. 1312 6—6

A. Maczuskiego Eau de Lavande. barzdzo dobry woniejący środek do odświeżenia, do mycia, kąpania i wonienia pokoi, miły zapach niemoże być z niczem porównany. Cena 1 złr.

A. Maczuskiego, Peau d' Espagne, najlepszy wyrób do delikatnego wonienia gotowalni salonowej, sukien, papierów listowych i bielizny; zapach jest tak silny, że wymienione przedmioty pachną przez kilka miesięcy bardzo miłe. Cena 1 złr. 50 ct.

Do nabycia prawdziwe w **Składzie**

Parfumeryj Maczuskiego,

W Wiedniu, Karntnerstrasse 26.

We **Lwowie** u **W. Boczkowskiego** kupca i we wszystkich handlach galanter. i składach perfum.

Patyczki (Holzdraht) w długości 2 do 3 stóp tak okrągłe jako też żłobione poszukuję do regularnego zakupna w większych partjach.

Oferty pod J. S. 248 odsyła **Annoncen-Expedition** von **Haasenstein & Vogler** in **Leipzig.** 1526 2—3

H. MEHRER

Doktor Medycyny i Chirurgii, Magister akuszerji,

ordynuje w **słabościach kobiet i dzieci** tudzież we wszystkich zewnętrznych i wewnętrznych słabościach w pomieszkaniu swojem przy ulicy Karola Ludwika N. 33 (gdzie Zakład kredytowy się znajduje) od godziny 2—4

Ordynacja dla **chorych na krtań** w Poniedziałek i Czwartek od godziny 5—6 wieczorem. 1300 7—?

Soeben erschien:
[illegible] sehr vermehrte Auflage

Die geschwächte

Manneskraft,

deren Ursachen und Heilung.
[illegible] von Dr. Bisenz, Mitglied [illegible] Francpost 2 fl. 30 kr.

1060 77—100 Zu haben in der **Ordinations-Anstalt für geheime Krankheiten**
[illegible] von Special-Arzt

Med. Dr Bisenz,

WIEN, [illegible]

Tägl. Ordination von 11—1 Uhr und von 2—4 Uhr. [illegible]

Stanowczy sposób leczenia

chorób płciowych, wszelkich wyrzutów, ran syfilitycznych

Dra. **CHABLE** w Paryżu rue Vivienne, 36.

DÉPURATIF DU SANG

Skuteczność syropu roślinnego bezmerkurjalnego przeciw liszajom, syfilitycznym ranom, zanieczyszczeniu krwi, tak stanowczą się okazała że ją dzisiaj 60.000 listów dziękczynnych ze wszystkich stron świata jak najzaszczytniej popiera. 1049 13—24

PLUS DE COPAHU

Przyjemnego smaku w swem działaniu łagodny syrop Cytrynianu żelaza Dra. Chable do [illegible] będące, a trudne do zażycia, w skutkach zaś swoich wątpliwe kubeby i kopaiwy z rzędu lekarstw wypiera. Bądź w sprycowaniach, bądź wewnętrznie użyty, pokonywa z pewnością wszystkie nieznośne dolegliwości, jakiemi są: rzerzączki, upławy, osłabienie kanału, otoki pęcherza.

Z powyżej wymienionemi, specyficznemi środkami, łączy się jeszcze maść przeciw liszajowa preperacja do kąpieli mineralnych (Bains minéraux). maść przeciw hemoroidalna. pigułki wyczyniające ze krwi zarazę.

We Lwowie jedynie w aptece Piotra Mikolascha, w Brodach w aptece p. Kullaka. w Krakowie w aptece p. Trauczyńskiego. W Warszawie w składach materjałów aptecznych pp. Ferd. Aug. Gallego i Ludwika Spiessa: w Poznaniu w apt. Dra Mankiewicza.

W styczniu 1873 r. otwartą zostala

Pierwsza Związkowa Drukarnia

we Lwowie, w Rynku l. 11.

zaopatrzona w czcionki podług najnowszych i najgustowniejszych wzorów z najsławniejszych fabryk zagranicznych, w prasy pospieszne najnowszej konstrukcji z słynnej fabryki w Augsburgu, w prasy ręczne i do satynowania — i przyjmuje wszelkie zamówienia, które jak najgustowniej i w jak najkrótszym czasie wykonywać będzie.

1350 3—3 **Antoni Trompeteur,**
Dyrektor.

Najnowsze zniżenie ceny!

Dla amatorów książek!!

Wszystkie dzieła nowe. kompletne i poprawne!

Der **Feierabend**, illustrirte Roman- u. Novellen-Sammlung, v. Holtei, Gerstäcker ect., mit 57 Stahlstichen und sehr vielen Holzschnitten, 8 Jahrgänge, von 1865 bis 1872, zus. nur 3 fl. ö. W.! — 1) **Illustrirte Kriegsgeschichte** des Jahres **1866**, mit **100**ten Illustrationen, 800 grosse Octavseiten Text, 2) Kriegsgeschichte des Jahres **1870**, mit Illustrat. u. Karten., beide Werke zusammen nur 2½ fl.! — **Bulwer's** Romane, beste deutsche Pracht-Ausgabe, 3 Theile, nur 4 fl.! — 1) **Schiller's** sämmtl. Werke, 2) **Göthe's** Werke, 3) **Lessing's** Werke, alle 3 in den elegantesten Einbanden gebunden, zus. nur 8 fl.! — **Hogarth's** Zeichnungen, Prachtkupferwerke mit vollständ. deutschen Text u. brillanten engl grossen Stahlstichen, sehr eleg. gebd. nur 6 fl.! — **Reineke Fuchs**, gr. Prachtkupferwerk, die grosse Ausgabe mit 37 brillanten grossen Prachtstahlstichen, sehr eleg. geb. nebst Text, nur 6 fl.! Der **Anekdotenjager**, enthält **1000** humorist. Erzähl., Gedichte, Anekdoten, Puffs ect., 10 Theile, gr. Oct., zus. 2 fl.! — **Chevalier Faublas** Abenteuer, beste deutsche Ausg., 4 Bde, mit Kupfern, nur 6 fl.! — **Bibliothek der gesammten Naturwissenschaft** in 7 Büchern mit hunderten v. **Illustrationen**, herausg. v. Dr. Gerding, nur 2⅓ fl! — **Länder- und Völkerkunde** Sammlung berühmter Reisebeschreibungen der neuesten Zeit, in 7 Bdn., zus. nur 2½ fl.! **Alexander Dumas** Romane beste deutsche **Pracht-Ausg.** in 36 einzelnen Bänden, (Schiller-Format), feinstes Papier, grosser sauberer Druck, statt 32 fl. zusammen nur 6 fl.! — **Grosses illustrirtes Salon-Album**, Gallerie moderner Meister, (Kaulbach, Bautier ect. grosses Prachtkupferwerk in **58** gros. Folioblättern, nebst erklärendem Text, Originaleinband nur 3½ fl.! **Jerome Bonaparte.** die Geheimnisse des Hofes auf Wilhelmshöhe 1⅔ fl.! — Memoiren **Katharina II.** nur 1⅔ fl.! — Memoiren der **Pompadour.** 1⅔ fl.! — Memoiren der **Gräfin Lichtenau**, 1⅔ fl.! — Memoiren des **Lorenzo da Ponte**, (Seitenstück zu Casanova) 2 fl.! — **Düsseldorfer Künstler-Album** Prachtkupferwerk (jedes Blatt ein Meisterwerk) nebst Text im pomposen Quart-Prachteinbande mit Goldschnitt, nur 5 fl.! — **Sophie Schwartz** und **Flygare Carlén's** gesammelte Novellen u. Erzählungen, gr. Ausgabe, 8 Bände, zus. nur 2⅔ fl.! — **Das Weib**, physiologisch, psychologisch u. ästhetisch geschildert, mit vielen Illustrationen (versiegelt) 2 fl.! — **Homers Illias** Pracht-Kupferwerk von Ramberg, (Querfolio), mit Erklärung von Dr. Rietschel, 1871, nur 4 fl.! — **Gallerie** interessanter Criminalgeschichten alter und neuester Zeit, 2 Bde., 1⅔ fl! — **Bibliothek amerik.** Romane, Indianergeschichten, Abenteuer in den Wildnissen, Steppen und **Prairien**, **24** Octavbände, nur 6 fl.! — Das **6te** und **7te Buch Moses.** Geheimnisse aller Geheimnisse magischer **Geisterkunst**, wort- u. bildgetreu nach einer alten Handschrift, (selten u. gesucht) 6 fl! — **Rahel**, biographischer Roman, in 6 Band. statt 8 fl. nur 1⅔ fl.! — **Die illustrirte Thierwelt**, mit **hunderten** der vorzüglichsten **naturgetreuen** Abbildungen und grossten **Tondruckbildern**, 900 gross Octavseiten Text, nur 4 fl.! Das **goldene Buch der Welt**, mit vielen prachtvollen Illustrationen (Tondruckbilder), 492 grosse Octavseiten Text, nur 1⅔ fl.! — **Frauenkniffe u Frauenlist**, (sehr interessant) nur 1⅔ fl.! 1) **Prof. Biedermann**, der 30jährige Krieg. 2) Professor **Kutzen**, der 7jährige Krieg, diese beiden so berühmten Geschichtswerke mit Portraits und Karten, zusammen nur 2 fl.! — **Bibliothek** neuer historischer Romane der beliebtesten Schriftsteller der Neuzeit, 18 Octavband. feines Papier, zus. nur **3** fl.! — 1) **Kaltschmidt's** Fremdwörterbuch, 20.000 Wörter enthaltend (1871), 2) **Schmidt's** grosses deutsches Wörterbuch, beide zus. nur 2 fl! — **Heinrich Heine**, der Liederdichter, 6 Bände, zus. nur 2 fl.! — **Freya-Album** für die gebildete Welt, Text der ersten Schriftsteller, mit prachtvollen grossen Stahlstichen, Farbendruckbildern und über **100** Holzschnitten, 12 Theile in gr. Quart, zusam. nur 2⅓ fl.! — **Beatrice Cenci.** Die Grauelthaten u. Folter im 16ten Jahrhundert, 2 starke Bde. mit Bild, zusammen statt 6 fl. nur 2⅓ fl.! — **Göthe's** Gedichte, die grosse Folio-Pracht-Ausgabe mit den berühmten meisterhaften grossen Illustrationen von **Hermine Stilke**, eleg. gebd., statt 16 fl. nur 5 fl.! — Neueste **Unterhaltungsbibliothek** der beliebtesten dutschen Schriftsteller, 8 Bände, 1870, zusam. nur 2 fl.! 1) **Boccaccio's Decameron**, 2 Bände, 2) Die Gunstdamen im Hause Habsburg, 3) Ein Liebesabenteuer, alle 3 Werke zus. nur 2 fl.! — **Die Wunder des Himmels**, populaire Astronomie mit hundert. Illustrat., nur 1⅔ fl! — **Egyptische Geheimnisse**, Sammlung von über **1200** berühmter Sympathie- u. Geheimmittel, (selten u. gesucht)) 4 Thle., nur 2⅔ fl. — **Das Weib** in allen Lebens- und Krankheitsfällen, von der Kindheit bis zum höchsten Alter, 500 gr. Octavseiten stark, nur 2 fl.! — **Iffland's** sämmtl. Werke, 24 starke Bde., neu eleg. Ausgabe, statt 20 fl. nur 4 fl.! — Das **7** mal versiegelte **Buch der grössten** Geheimnisse (selten), 2 fl. — **6** grosse vollständige **Geschichtswerke** der anerkanntesten Geschichtsforscher, wie Weber, Falcke, Wachsmuth ect., mit allen Portraits und Karten, alle 6 Werke eleg. geb. zus. nur 3 fl.! — Das **berühmte Buch der Welt**, das echte berühmte Kupferwerk mit den vielen grossen Stahlstichen und Farbendruckbildern, nebst 100 Holzschnitten und herrlichem Text (gross Quart), eleg. gebd., nur 3 fl. — Der Bau **des menschlichen Körpers**, populair u. grosser anatomischer Bilder-Atlas in Folio, 3 fl.! — **Magazin** der Geheimnisse der **natürlichen Magie und Sympathie** bei versch. Krankheiten und Mängel des Körpers, 2 fl.! — **Fr. v. der Trenk** höchst merkwürdige Lebensgeschichte, 1⅔ fl.! — **Paul de Kock's** ges. Romane, die schöne illustrirte Ausgabe, beste deutsche Uebersetzung, mit Illustrationen v. pariser Kunstlern in 10 Bänden, zus. nur 5 fl.! — **Bibliothek** der interessantesten Romane beliebter Schriftsteller der Neuzeit, **10** (zehn) Octavbände, zus. nur 2 fl.

MUSIKALIEN!!!

Opern-Album, 12 grosse Opernpotpourri's für Piano, (Hugenotten, Robert, Don Jouan, Faust, Afrikanerin ect), für alle 12 Opern zus. 4 fl.! **Opern-Album** Nr. 2, ebenfalls 12 grosse Opernpotpourri's (Tannhauser, Zauberflöte, Martha, Tell ect.), brillant ausgest., zus. 4 fl.! — **Tanz-Album** f. 1873, die neuesten u. beliebtesten Tänze f. Piano enthaltend, mit Kunstblatt, höchst elegant mit Vergoldung, nur 2 fl.! — **Tanz-Album 1872**, ebenso 2 fl.! **Festgabe** für die **Jugend** ca. 300 Lieblingsstücke aus Opern, Liedern, Phantasien ect. der beliebtesten Componisten, eleg., nur 4 fl.! — **Offenbach-Album**, 6 grosse Opernpotpourri's für Piano, von Offenbach, alle 6 zus. nur 2 fl.! **Concert-Album** für die eleg. Welt, die schönsten Clavier-Compositionen, leicht und briliant, mit Kupfern, pompös mit Vergoldung, nur 3 fl.! — **Vierzig Lieder** ohne Worte von Mendelsohn-Bartholdy, Abt, Schubert ect., neue elegante Ausgabe, mit Mendelsohn's Portrait, sehr elegant, 3 fl! — 1) **Volkslieder-Album**, 100 beliebte Volkslieder, 2) **Lieder-Perlen**, 19 beliebte classische Lieder, mit Text, beide zus. 1⅔ fl.! — **Beethoven** und **Mozart's** sämmtliche (**54**) Clavier Sonaten, eleg. gr. Ausg., zus. nur 4 fl.! — **Salon-Compositionen** für Piano, 16 der beliebtesten **Piecen** von Ascher, Mendelssohn ect. elegant, nur 2 fl ö. W.

Bezpłatnie dodają się do zamówień na 100 zl. wiadome naddatki; przy większych zamówieniach jeszcze **dzieła ozdobne miedziorytami, klasyki** i t. p.

Uprasza się udawać się wprost do księgarni eksportowej w **Hamburgu Neuerwall 66**

Moritz Glogau, junior,
Bücher-Exporteur in Hamburg,
Neuerwall 66.

Książki i nuty muzyczne są wszędzie wolne od opłaty **cłowej** i **podatkowej**.
Ponieważ poczta tutejsza nie wysyła za pobraniem do c. k. państw austr., to uprasza się do zamówień dołączać gotówkę. 1530 1—1

Kurcze epileptyczne (padaczkę)

leczy listownie lekarz specjalny dla chorób epileptycznych **Dr. O. Killisch**, w **Berlinie**, Louisenstrasse 45. 1070 19—?
Obecnie przeszło tysiąc chorych pozostaje w leczeniu.

Losy miasta Krakowa.

Główne wygrane

zlr. w. a. 40.000, 35.000, 20.000, 15.000 itd.

Najniższa wygrana zlr. 30.

sprzedają

we Lwowie: C. k. uprz. **gal. akcyjny Bank hipoteczny** i Filje jego w **Krakowie, Czerniowcach, Tarnopolu** i **Samborze.**
" " **Galicyjski Bank krajowy** i Filja jego w **Brodach.**
w Wiedniu: Bank- und Wechslergeschäft der Nieder-Oesterreichischen Escompte-Gesellschaft. 1050 9—?

L. 316.

Konkurs.

Przy urzędzie gminnym miasta Sokala opróżniona jest posada **kasjera** z roczną płacą 400 złr. w. a., z którą połączony jest obowiązek poboru podatków za osobnem wynagrodzeniem i złożenie kaucji w ilości rocznej płacy wyrównywającej.

Starający się o nią, mają wnieść swoje podania najdalej do 4. kwietnia b. r. zaopatrzone metryką chrztu, świadectwami szkolnemi, tudzież moralności, jakoteż wykazaniem się znajomością rachunkowości i służby kasowej, wreszcie dotychczasowego swojego zatrudnienia. 1540 2—3

Posada ta na rok prowizorycznie obsadzoną będzie, a dopiero po tym czasie stabilizacja nastąpi.

Od Zwierzchności gminy
miasta, Sokal dnia 22. lutego 1873.

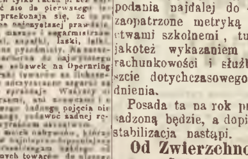

Specyfik czyli swoisty Lek przeciw słabościom piersiowym, katarom, słabościom płuc gwałtownym i chronicznym i różnych postaci suchotom.

Jedyny jaki potwierdzony został przez **Dra H. Freminean,** Doktora nauk wiedeńskiego przez fakultet medyczny, Aptekarza honorowego I-szej klasy.

SACCHAROLÉ CHANTREL

przygotowany z Kwasem Fosforanu Wapna.

Używa [illegible] we wszystkich bez wyjątku chorobach organów oddechowych [illegible] nieszkodząc bynajmniej koracji racjonalnej.
We Lwowie w aptece p. MIKOLASCH; w Brodach w aptece p. Kullak; w Krakowie w aptece [illegible] [illegible]

C. k. uprzyw. galic. akcyjny Bank hipoteczny.

Piąte zwyczajne walne Zgromadzenie Akcjonarjuszów

c. k. uprzyw. galic. Akcyjnego Banku hipotecznego

odbędzie się we Wtorek dnia 8. kwietnia 1873 o godzinie 11. przed południem w gmachu bankowym we Lwowie.

Przedmioty rozpraw:

I. Sprawozdanie z obrotów Banku za rok 1872. 1461 3—8
II. " rady nadzorczej o zamknięciu rachunków i powzięciu dotyczącej uchwały.
III. Oznaczenie Dywidendy za rok 1872.
IV. Wniosek na zwinięcie filii w Bielsku.
V. Wybór dwóch członków Rady nadzorczej (§. 43, 44, 45 statutu).
VI. Sprawozdanie o funduszu pensyjnym i powzięciu dotyczącej uchwały.

P. T. Akcjonarjusze, którzy mają zamiar wzięcia udziału w tem walnem Zgromadzeniu, zechcą w myśl §. 63 statutu złożyć akcje swoje (kwity tymczasowe) **najdalej do dnia 11. marca r. b. w głównej kasie Towarzystwa we Lwowie lub w Filjach zakładu w Krakowie, w Czerniowcach, w Samborze, Tarnopolu,** n które oprócz pokwitowania otrzymają karty legitymacyjne uprawniające do wstępu na walne zgromadzenie.

P. T. Akcjonarjusze, którzy przysługujące im prawo głosowania zamierzają wykonać przez pełnomocników, zechcą pełnomocnictwa na odwrotnej stronie kart legitymacyjnych umieszczone wypełnić i własnoręcznie podpisać.

Zamknięcie rachunków i bilans złożone będą na ośm dni przed walnem Zgromadzeniem w Sekretarjacie, gdzie P. T. Akcjonarjusze takowe za okazaniem karty legitymacyjnej otrzymać mogą.

Lwów, 12. lutego 1873.

Rada nadzorcza.

§. 65. Każdy akcjonarjusz ma prawo do tylu głosów, ile razy po 10 akcji złożył. Żaden jednak akcjonarjusz, bez względu, czy we własnem imieniu, czy jako pełnomocnik głosuje, i żadyn pełnomocnik, czy jednego czy więcej akcjonarjuszów, więcej niż 50 głosów mieć nie może.

§. 66. Prawo głosowania na Walnem Zgromadzeniu może wykonywać akcjonarjusz tak osobiście, jak też i przez umocowanie drugiego akcjonarjusza mającego prawo głosowania. Wyjątkowo mogą być zastąpieni małoletni przez swego opiekuna, zostający pod kuratelą przez swego kuratora, kobiety przez pełnomocnika, spółki handlowe przez jednego z prowadzących firmę ich stowarzyszenia, w ogóle przez członka do tego umocowanego, osoby moralne przez jednego z swych przełożonych, chociażby ci nie byli sami akcjonarjuszami

Wydawca, i właściciel Jan Dobrzański. Odpowiedzialny redaktor Platon Kostecki. Z drukarni „Gazety Narodowej" pod zarządem A. Skerla.